

Polska Akademia Umiejętności

**KWARTALNIK
PRAWA
PRYWATNEGO**

Rok XXVIII: 2019, z. 1

Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności

Artykuły

ANNA PUŁKA, ALEKSANDRA SZYMAŃSKA,
RAFAŁ WOJCIECHOWSKI

FRANZ ANTON FELIX (VON) ZEILLER
(1751–1828)

I. WPROWADZENIE

Wiek XVIII przyniósł ze sobą szczególne przemiany. Oto dla rządzących przeszkodą przestała być religia. Ostatni akt ujednolicenia dużego państwa na drodze wielkich prześladowań religijnych dokonał się we Francji po odwołaniu edyktu nantejskiego przez Ludwika XIV pod koniec XVII stulecia. Z drugiej strony podstawową kategorią intersubiektywną nie stał się jeszcze naród — do tej roli wyniesie go rewolucja francuska i jej pochód przez Europę w dobie wojen napoleońskich. W takich warunkach na przykład niewielkie stosunkowo Prusy nie obawiały się przyjęcia wielkich mas ludności katolickiej — religia nie miała bowiem dla oświeconego monarchy znaczenia podstawowego czynnika jednoczącego, jak dawniej, a jednocześnie fakt, że byli to głównie Polacy, nie stanowił jeszcze większej przeszkody, która mogłaby zniechęcać do nabywania nowych ziem i poddanych. W ten sposób wiek XVIII to okres swoistej próżni narracyjnej w zakresie emocji masowych. Modni filozofowie owego czasu na pierwszym miejscu stawiali Rozum, a piewcy władzy mówili o dobru swoich dynastii. Prawnicy wykorzystali ten czas na promowanie nowego rodzaju uniwersalizmu — prawa naturalnego. Sam ten termin miał jeszcze oparcie w prawie rzymskim i jego triadzie: *ius naturale* — *ius gentium* — *ius civile*.

Uniwersyteccy znawcy prawa naturalnego cieszyli się względami władz. Tacy wykładowcy, jak Paul Joseph von Riegger (1705–1755), Karl Anton von Martini (1726–1800), rozslawiali austriacką szkołę prawa natury. Do pozyskanych dla niej pojętych uczniów zaliczał się także Franz von Zeiller,

który po śmierci Martiniego podjął jego dzieło i ukończył od dawna przygotowywaną kodyfikację prawnonaturalną dla całego cesarstwa austriackiego. Prześorsował ponadto powszechny charakter nowej austriackiej kodyfikacji jako podstawowego zbioru norm prawa cywilnego w niemieckojęzycznych krajach monarchii habsburskiej.

Autorzy niniejszego opracowania zdecydowali się na zaprezentowanie sylwetki naukowej Franza Zeillera przede wszystkim w zakresie prawa prywatnego, ale uznali, że nie mogą pominąć bez istotnego uszczerbku dla tej prezentacji także jego dokonań w zakresie prawa karnego, gdyż stanowiło ono ważny fragment zawodowej działalności tego prawnika. Tym bardziej że i tutaj wykazywał on tendencje do promowania myśli prawnonaturalnej.

Przywołując fragmenty myśli samego Zeillera jako zwolennika koncepcji prawa naturalnego, autorzy tego artykułu korzystali chętnie z przekładu Felixa Słotwińskiego z 1813 r.¹ Uznali bowiem, że najlepiej w języku polskim do czytelnika będzie przemawiał Zeiller w przekładzie współczesnego mu profesora polskiego. Zachowując walory oryginału, tłumaczenie Słotwińskiego pokazuje także piękno dawnego polskiego języka prawniczego, w którym bardzo wiele zmieniło się wraz z upływem ponad dwustu lat od dokonania przekładu.

II. KOLEJE ŻYCIA

Franz Anton Felix Zeiller urodził się w rodzinie kupieckiej 14 stycznia 1751 r. w Grazu, jako przedostatnie z dzieci Philippa Zeillera i pochodzącej z Bruck an der Mur Marii Barbary z domu Filnbaum. Rodzina zamieszkiwała wówczas dom przy Hauptplatz 15, na którym w 1931 r. odsłonięto kamienną tablicę pamiątkową z reliefowym portretem przedstawiającym Franza Zeillera, autorstwa austriackiego rzeźbiarza, Antona Weinkopfa (1886–1948)². Po

¹ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera, Konsyliarza Nadwornego Nayi, Cesarza Austr., Kawalera Orderu S. Szczepana, Prezesa Wydziału prawnego w Uniwersytecie Wiedeńskim w języku niemieckim napisane; a przez Felixa Słotwińskiego, Filozofii Doktora, Profesora aktualnego Prawa Natury i Ekonomiki polityczny w szkole Główny Krakowski na język polski przełożone; Terminologią łacińską i niektórymi prawniczemi przysłowiami pomnożone*, Kraków 1813.

² Do umieszczenia podobizny Zeillera na jego rodzinnym domu przyczyniło się Towarzystwo Ochrony Kultury Styrii. Zob. G. Wesener, *Franz von Zeiller (1751–1828) — Leben und Werk*, w: *Franz von Zeiller. Symposium der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Universität Graz und der Steiermärkischen Landesbibliothek am 30.11.2001 aus Anlass der 250. Wiederkehr seines Geburtstages*, red. J.F. Desputt, G. Kocher, Graz 2003, s. 67.

śmierci ojca w sierpniu 1764 r., gdy Franz miał 13 lat, rodzina znalazła się w trudnej sytuacji finansowej³.

Już podczas nauki w gimnazjum jezuickim w swoim rodzinnym mieście, jak podaje autor wspomnień pośmiertnych i jednocześnie jego krewny — Joseph Ritter von Kudler (1786–1853) — Zeiller wyróżniał się na tle swoich dwóch starszych braci niezwykłą pilnością i zapałem do nauki⁴. Dnia 19 sierpnia 1768 r., mając niespełna 18 lat, uzyskał doktorat z filozofii. Podjął wówczas decyzję o podążaniu ścieżką kariery prawniczej⁵. W owym czasie w Grazu wprawdzie nie było jeszcze fakultetu prawniczego, istniała jednak możliwość nauki prawa w ramach krótkiego, dwuletniego studium we wspomnianym wyżej gimnazjum⁶. Edukacją w tym zakresie zajmował się Joseph Balthasar Winckler⁷ (1710–1785), przedstawiciel *usus modernus pandectarum*, który

³ Na temat życia Franza Zeillera zob. J. Kudler, *Dr. Franz Adler v. Zeiller Nekrolog*, „für Wagner's Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde verfasst” 1828, nr 3, s. 443–456; J. H. Carp, *Franz Adler von Zeiller*, w: *Bijdragen tot rechtsgeleerdheid en wetgeving*, t. 5, Amsterdam 1830, s. 302–312; C. von Wurzbach, *Zeiller, Franz Alois Adler von*, w: *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich*, 59. Theil, *Kaiserlich-königliche Hof- und Staatsdruckerei*, Wien 1890, s. 283–287; M. F. von Maasburg, *Geschichte der obersten Justizstelle in Wien (1749–1848) Grösstentheils nach amtlichen Quellen*, Prag 1891, s. 193–196; L. Pfaff, *Rede auf F. von Zeiller*, Wien 1891; R. Strasser, *Franz Anton Adler von Zeiller*, w: *Tausend Jahre Österreich. Eine biographische Chronik*, t. I, *Von den Babenbergern bis zum Wiener Kongreß*, red. W. Pollak, Wien–München 1973, s. 408 i n.; G. Oberkofler, *Franz Anton Felix von Zeiller*, w: *Juristen in Österreich 1200–1980*, red. von W. Brauneder, Wien 1987, s. 97 i n., 374 i n.; U. Floßmann, *Zeiller, Franz von*, w: *Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte*, t. V, red. A. Erler, E. Kaufmann, Berlin 1998, kol. 1637–1642; G. Kohl, *Franz von Zeiller*, w: *Juristen. Ein biographisches Lexikon*, red. M. Stolleis, München 1995, s. 668–670; H. Hof, *Franz von Zeiller (1751–1828)*, w: *Deutsche und Europäische Juristen aus neun Jahrhunderten*, red. G. Kleinheyer, J. Schröder, 4. Aufl., Heidelberg 1996, s. 459–462; W. Ingenhaeff, *Martini als Lehrer Zeillers*, w: *Naturrecht und Privatrechtskodifikation Tagungsband des Martini-Colloquiums 1998*, red. H. Barta, R. Palme, W. Ingenhaeff, Wien 1999; *Deutsche und Europäische Juristen aus neun Jahrhunderten. Eine biographische Einführung in die Geschichte der Rechtswissenschaft*, red. G. Kleinheyer, J. Schröder, Tübingen 2017, s. 489–492.

⁴ „Schon während der Studien an dem Gymnasium seiner Vaterstadt, welches damals von den Jesuiten versehen wurde, zeichnete er sich vor seinen beyden älteren Brüdern durch Lerbegierde und unermüdeten Fleiss aus”; J. Kudler, [przyp. 3], s. 3.

⁵ J. Kudler, [przyp. 3], s. 3.

⁶ Zob. G. Wesener, [przyp. 2], s. 68. J. Kudler pisze o trzech latach: „Entscheidend für sein ganzes Leben wurde nun der Entschluss, sich der juristischen Laufbahn zu widmen, zu welchem Ende er vorerst den dreijährigen Curs der Rechtswissenschaften an der erwähnten hohen Schule vollendete”; J. Kudler, [przyp. 3], s. 3.

⁷ Jest on autorem komentarza do Instytucji: *Institutionenkommentar*, wydanego w 1754 i wznowionego w 1768 r., oraz komentarza do Digestów justyniańskich: *Jus civile universum, seu in 50. libros digestorum commentarius, usui hodierno, et praxi in nostris terris receptae pro viribus accommodatus, et in utilitatem studiosae legum juventutis editus* z 1768 r., a także

w 1778 r. został pierwszym profesorem prawa, kiedy to ustanowiono studium prawa na Uniwersytecie w Grazu⁸, oraz Franz Aloys Tiller (1742–1797)⁹, autor *Systemu nauki prawa cywilnego [opartego] na całości prawa rzymskiego, z nawiązaniem do ustaw austriackich, przede wszystkim zaś do powszechnego kodeksu cywilnego (System der bürgerlichen Rechtslehre aus dem sammentlichen römischen Rechte, mit Bezug auf die österreichischen Gesetze, sonderlich aber auf das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch)*¹⁰. Zeiller skorzystał z możliwości uczęszczania na kurs prawa w swym rodzinnym mieście. Odczuwając jednak pewien niedosyt i pragnąc studiować prawo w pełnym wymiarze czasu, udał się następnie do Wiednia. Jego decyzja była również związana z trudnym położeniem finansowym. Nie mogąc obciążać domowego budżetu, Franz postanowił poszukać pracy w stolicy¹¹. Szczęśliwym trafem ów uzdolniony młodzieniec został zauważony przez prowadzącego zajęcia na pierwszym roku, Karla Antona von Martiniego (1726–1800), ówczesnego kierownika katedry prawa naturalnego, prawa międzynarodowego oraz instytucji i historii prawa rzymskiego. Jak się później okazało, spotkanie to w istotny sposób zaważyło na jego życiu. Martini nie tylko nauczał Zeillera w ramach zajęć akademickich prawa naturalnego, historii i instytucji prawa rzymskiego, lecz także pomagał utrzymać się w stolicy, powierzając mu edukację swojego syna czy czyniąc go swoim asystentem w sprawach dydaktycznych¹². Zeiller był niezwykle wdzięczny za okazaną mu przez Martiniego pomoc¹³. Korzystając z tych sprzyjających warunków do dalszej edukacji, jak podaje Joseph Kudler, Zeiller przygotowywał się do egzaminów w celu uzyskania tytułu doktora praw¹⁴.

Takie cechy, jak pracowitość i skromność, szybko przyniosły Zeillerowi uznanie Martiniego i już w październiku 1774 r., mimo młodego wieku — miał

Richtiger Zeiger deren Hauptschuldigkeiten eines Lehrers deren Bürgerlichen Rechten. Zob. G. Wesener, *Geschichte der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Universität Graz*, t. 1, *Römisches Recht und Naturrecht*, Graz 1978, s. 7 i n., 21 i n.; G. Wesener, *Joseph Balthasar Winckler (1710–1785)*, w: *Juristen in Österreich 1200–1980*, red. W. Brauneder, Wien 1987, s. 53 i n.

⁸ K. Acham, *Rechts-, Sozial- und Wirtschaftswissenschaften aus Graz: zwischen empirischer Analyse und normativer Handlungsanweisung: wissenschaftsgeschichtliche Befunde aus drei Jahrhunderten*, Wien 2011, s. 27.

⁹ G. Wesener, *Franz Aloys Tiller (1742–1797)*, w: *Juristen in Österreich 1200–1980*, red. W. Brauneder, Wien 1987, s. 55 i n.

¹⁰ Zob. G. Wesener, [przyp. 2], s. 68–69.

¹¹ J. Kudler, [przyp. 3], s. 3; W. Inghaeff, [przyp. 3], s. 267.

¹² J. Kudler, [przyp. 3], s. 3; G. Wesener, [przyp. 2], s. 69.

¹³ Zob. G. Wesener, [przyp. 2], s. 69.

¹⁴ J. Kudler, [przyp. 3], s. 3.

wówczas 23 lata — otrzymał nominację na jego zastępcę¹⁵. Jego kandydatura została pozytywnie oceniona przez Marię Teresę. Martini zmuszony był do odstąpienia od prowadzenia zajęć dydaktycznych z uwagi na liczne pozauczelniane obowiązki, pozostał jednak profesorem, pobierając z tego tytułu stosowne uposażenie. Martini, opuszczając czasowo katedrę, początkowo zamierzał wyznaczyć na swojego następcę Josepha Antona Rieggera (1742–1795), syna swojego nauczyciela, Paula Josepha Rieggera (1705–1775), profesora prawa kościelnego w Wiedniu¹⁶. Ostatecznie jednak katedra przypadła Franzowi Zeillerowi¹⁷.

W roku, w którym Zeiller został mianowany zastępcą Martiniego, nastąpiła reforma studiów autorstwa Franza Ferdinanda von Schröttera (1736–1780), będącego dyrektorem wydziału prawa w Wiedniu¹⁸. Zeiller w tym czasie przygotowywał dysertację doktorską, która otrzymała tytuł *Exercitatio academica ad VI. Institutionum: De suspectis tutoribus*. Dnia 30 lipca 1778 r. odbyła się jego promocja doktorska, a niebawem po niej, 1 sierpnia 1778 r., Zeiller został mianowany profesorem nadzwyczajnym w katedrze prawa naturalnego i instytucji prawa rzymskiego, kierowanej uprzednio przez jego patrona Martiniego. Zeiller został profesorem zwyczajnym po czterech latach, w roku 1782. Wkrótce po nominacji na profesora Zeiller poślubił Elizabeth Rhode. Para miała pięć córek, z których dwie zmarły w dzieciństwie¹⁹.

W 1787 r. nastąpiła zmiana w obrębie prowadzonych przez Zeillera zajęć akademickich. Przestał on mianowicie wykładać prawo rzymskie, a zaczął nauczać prawa karnego²⁰. Zajęcia z prawa rzymskiego zostały przejęte przez pandektystę prof. Christopha Hupkę²¹. Od tej pory Zeiller był profesorem zwyczajnym prawa naturalnego, powszechnego prawa państwowego i międzynarodowego oraz prawa karnego²².

¹⁵ „Talente, Fleiss und Bescheidenheit, verbunden mit der untadelhaftesten Aufführung, erwarben Zeiller'n bald die Achtung und das Vertrauen seines würdigen, und nicht leicht zu gewinnenden Gönners, des Freyhern von Martini, welcher ihn öfters zur Aushilfe im Lehramte verwendete, und zu dessen Supplenten er endlich im October 1774 mit höchster Bewilligung demlich ernannt wurde”; J. K u d l e r, [przyp. 3], s. 3.

¹⁶ M. H e b e i s, *Karl Anton von Martini (1726–1800). Leben und Werk* (= Rechtshistorische Reihe. Bd. 153), Frankfurt am Main 1996, s. 34.

¹⁷ Joseph Anton Riegger został profesorem we Fryburgu, a później w Pradze. Zob. G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 71.

¹⁸ Zob. G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 71.

¹⁹ G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 70.

²⁰ T. M a y e r - M a l y, *Zeiller, das ABGB und Wir, w: Forschungsband Franz von Zeiller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 2.

²¹ Zob. G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 72.

²² Zob. G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 72.

O poważaniu, jakim cieszył się Zeiller w Wiedniu, świadczy ponadto fakt, że udzielał lekcji prawa licznym młodszym braciom cesarza Franciszka II (1768–1835), w tym arcyksięciu Józefowi Antoniemu (1776–1847) — późniejszemu palatynowi Węgier, arcyksięciu Janowi (1782–1859) — regentowi cesarskiemu w latach 1848–1849, Rajnerowi (1783–1853) — wicekrólowi lombardzko-weneckiemu oraz Rudolfowi Janowi (1788–1831) — arcybiskupowi ołomunieckiemu i kardynałowi²³.

Jak napisał autor pośmiertnych wspomnień o Zeillerze: „Nie ryzykując jakiegokolwiek sprzeciwu można twierdzić, że Zeiller w pełnym zakresie zadośćuczynił wszystkim istotnym wymaganiom, które można stawiać nauczycielowi akademickiemu i wyróżniał się bardzo chlubnie zarówno ze względu na jakość i konstrukcję swoich wykładów, jak i ze względu na swoje osiągnięcia pisarskie dotyczące wykładanych przez niego przedmiotów, ponieważ stale inspirowało go pragnienie bycia pomocnym swoim słuchaczom, jak tylko to możliwe. Jego wykład, nie będący doskonałym, cechowała zdecydowana dokładność i przyciągał on wyjątkową klarownością; nie ograniczał się również do wykładania przydzielonych mu nauk według tego stanu wiedzy, który zastał w owym czasie, kiedy obejmował swoje stanowisko wykładowcy, jako że nigdy nie dążył do popisywania się wyłącznie erudycją, lecz z niezmierną uwagą śledził i uwzględniał wszystkie postępy w obszarze nauki; żadne wybitne odkrycie współczesnych dotyczące wykładanych przez niego przedmiotów nie pozostało mu nieznanym, i zawsze z godną pochwałą uważnością uwzględniał w swoich wykładach, opracowane jak należy, wszystko to, co według niego odpowiadało wymogom nauki doktryny i potrzebom jego audytorium. W przypadku, gdy należało uwzględnić poglądy innych, które nie były zgodne z jego przekonaniami, ani nie ukrywał z bojażnią własnego zdania, ani nie ograniczał się do tego, aby uprzejmie wypowiadać się o tych innych poglądach, ale próbował obalić je zawsze wyłącznie takimi argumentami, które uważał za decydujące”²⁴.

²³ Warto wspomnieć, że także Martini — mistrz Zeillera był nauczycielem synów cesarzowej Marii Teresy. Zob. A. Pułka, A. Szymańska, R. Wojciechowski, *Karl Anton (von) Martini (1726–1800)*, KPP, R. XXVII: 2018, z. 1, s. 13–14.

²⁴ „Ohne Gefahr eines Widerspruches kann man behaupten, dass Zeiller allen wesentlichen Anforderungen, die man an einen Universitäts-Lehrer zu stellen berechtigt ist, in ihrem vollen Umfange Genüge geleistet, und sich sowohl durch die Beschaffenheit seiner Vorträge, als auch durch die auf seine Lehrfächer sich beziehenden schriftstellerischen Leistungen auf das rühmlichste ausgezeichnet hat, da ihn stets das Verlangen beseelte, seinen Zuhörern so nützlich als möglich zu werden. Sein Vortrag war, ohne glänzend zu seyn, durchaus gründlich, und durch besondere Klarheit anziehend; er begnügte sich eben so wenig damit, die ihm zugetheilten Wissenschaften nur in jener Ausbildung vorzutragen, in welcher er sie beym Antritte seines Lehramtes vorgefunden hatte, als er jemahls ein Streben verrieth, nur mit Gelehrsamkeit zu

Jak już zostało wspomniane, od 1787 r. Zeiller zajmował się nauczaniem prawa karnego i postępowania karnego. Z prawem karnym wiąza się także jego pierwsze doświadczenia z praktyką prawniczą. W 1789 r. otrzymał pozwolenie na udział w dochodzeniach i posiedzeniach rady dotyczących przestępstw pospolitych i politycznych w wiedeńskim magistracie²⁵. Wkrótce Zeiller został powołany do zadań legislacyjnych, polecono mu mianowicie w 1793 r. przeprowadzenie prac nad poprawą kodeksu karnego cesarza Józefa II. Dnia 14 listopada 1794 r. został zwyczajnym referentem w Sądzie Apelacyjnym Dolnej Austrii (ordentlicher Referent beim niederösterreichischen Appellationsgericht), a w roku następnym członkiem Rady Apelacyjnej (Appellationsrat). W związku z nowymi funkcjami Zeiller orzekał w sprawach karnych i cywilnych²⁶.

W dniu 24 lutego 1797 r. został mianowany członkiem Komisji Nadwornej dla spraw ustawodawstwa sądowego (Hofkommission in Justizgesetzsachen) z zadaniem pracy nad projektem nowego kodeksu karnego. W pierwszej fazie prac nad tym kodeksem decydującą rolę odgrywał Mathias Wilhelm von Haan (1737–1816). Jego projekt wszedł w życie w 1796 r. jako tzw. kodeks karny dla zachodniej Galicji (Strafgesetzbuch für West-Galizien). W drugiej fazie prac nad projektem, od roku 1797, funkcję głównego referenta (*Hauptreferent*) przejął Zeiller, który dokonał wielu zmian w projekcie Hanna i zredagował ostateczny tekst pierwszej części kodeksu, dotyczącej zbrodni²⁷. Strafgesetz über Verbrechen und schwere Polizeübertretungen — kodeks o przestępstwach i ciężkich występach policyjnych (w ówczesnym polskim tłumaczeniu: Księgi ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa), tzw. Franciszkana w 1803 r. uzyskała sankcję cesarza. Mimo że kodeks ten spotkał się z pozytywną reakcją w kraju i za granicą, nie był to jednak koniec prac nad kodyfikowaniem prawa karnego w cesarstwie. W latach 1823 i 1825 Zeiller przedstawił projekty kolejnych nowelizacji²⁸.

prunken, sondern er beachtete mit unermüdeter Aufmerksamkeit alle Fortschritte der Wissenschaften; keine ausgezeichnete Entdeckung der Zeitgenossen im Bereiche seiner Lehrfächer hob ihm fremd, und er nahm davon mit lobenswerther Umsicht stets alles, gehörig verarbeitet, in seine Vorträge auf, was ihm die Ausbildung der Doctrin, und die Bedürfnisse seines Auditoriums zu fördern schienen. Wo dabey auf fremde Meinungen Rücksicht genommen werden musste, die mit seiner eigenen Ueberzeugung nicht übereinstimmten, verhehlte er weder fürchtend die eigene Ansicht, noch beschränkte er sich darauf, über die fremde vornehm abzusprechen, sondern er suchte sie immer nur durch jene Gründe, die er für entscheidend hielt, zu widerlegen"; J. K u d l e r, [przyp. 3], s. 4; przekład Renata Konieczny.

²⁵ T. Mayer-Maly, [przyp. 20], s. 2.

²⁶ F. v. Maasburg, [przyp. 3], s. 145.

²⁷ Drugą część dotyczącą ciężkich przestępstw policyjnych zredagował Joseph von Sonnenfels (1733–1817).

²⁸ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 99.

Od 1801 r. był członkiem Komisji odpowiedzialnej za prace nad projektem kodeksu cywilnego. W ten sposób Zeiller uzyskał decydujący wpływ na austriacką działalność kodyfikacyjną w zakresie prawa cywilnego. Aby zyskać więcej czasu na prace nad projektem kodeksu cywilnego, Zeiller został zwolniony od 1 października 1802 r. z obowiązków dydaktycznych na uniwersytecie, a także z funkcji w Radzie Apelacyjnej (Appellationsrat)²⁹. Następcą Zeillera na uniwersytecie został w 1803 r. jego uczeń, Franz Egger (1765–1851)³⁰.

W dniu 4 grudnia 1802 r. Zeiller został członkiem Najwyższej Izby Sprawiedliwości (Oberste Justizstelle). Jednakże był on w znacznym stopniu zwolniony również od pracy w tejże Izbie, aby nie powodować opóźnień w pracach legislacyjnych³¹. Zeiller był zatrudniony w Najwyższej Izbie Sprawiedliwości do 1816 r., kiedy to został zwolniony z tej funkcji z uwagi na problemy zdrowotne.

Po zaprzestaniu pracy dydaktycznej Zeiller pełnił wiele funkcji uniwersyteckich. W 1803 r. został zastępcą dyrektora fakultetu prawno-politycznego na Uniwersytecie Wiedeńskim. W tym samym roku (24 marca 1803 r.), po śmierci Franza Josepha von Heinke (1726–1803), został dyrektorem i prezesem (Direktor und Präses) wydziału prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego, którą to funkcję sprawował do 1816 r. W latach 1803 i 1807 sprawował funkcję rektora Uniwersytetu Wiedeńskiego³². W 1816 r. złożył wniosek o usunięcie z urzędu dyrektora i prezesa wydziału prawnego, a także z funkcji dyrektora studiów z uwagi na stan zdrowia³³.

²⁹ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 98.

³⁰ Oprócz Franza Eggera i Karla von Appeltauera (1767–1851) do grona uczniów Zeillera zaliczają się Carl Joseph von Pratobevera (1769–1853) oraz Sebastian Jenull (1777–1848).

³¹ G. Wesener, [przyp. 2], s. 88. Na temat pracy Zeillera w sądownictwie zob. G. Kocher, *Franz v. Zeiller als Praktiker bei der Obersten Justizstelle*, w: *Franz von Zeiller. Symposium der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Universität Graz und der Steiermärkischen Landesbibliothek am 30.11.2001 aus Anlass der 250. Wiederkehr seines Geburtstages*, red. J.F. Desputt, G. Kocher, Graz 2003, s. 127–133.

³² Przy okazji objęcia stanowiska rektora w roku 1803 Zeiller wspominał nieżyjącego już wówczas Martiniego w takich oto słowach: „Als Jüngling erhielt ich hier den ersten gründlichen Unterricht in der Rechtswissenschaft. Die zuvorkommende Güte der Lehrer zeigte mir vaterlosen Waisen die Quellen meines Unterhaltes an”, *Taschenbuch der Universität Wien für das Jahr 1804*, hrsg. von Phillebois, Wien 1808, XXXXIII, cyt. za: W. Inghenheff, [przyp. 3], s. 266.

³³ „Venerabile Consistorium. Meine geschwächte Gesundheit nöthigte mich, Se. Majestät unterthänigst zu bitten, mich in Rücksicht des Directorats der juridischen Studien in den Ruhestand zu versetzen. Nachdem nun die allerhöchste Genehmigung meiner Bitte erfolgt ist, so fühle ich mich noch verpflichtet, sämtlichen Mitgliedern des venerabilis Consistorii für die mir bewiesene Gewogenheit den verbindlichsten Dank zu sagen, welchem ich noch

Jak już wspomniano, od 1801 r. Zeiller brał udział w pracach nad kodeksem cywilnym. Podstawą pracy komisji, w której Zeiller pełnił funkcję referenta³⁴, było prawo galicyjskie z roku 1797, oparte na złożonym rok wcześniej projekcie Martiniego. Zadaniem komisji było stworzenie kodeksu dla państwa o wielonarodowym charakterze z różną historią i kulturami prawnymi³⁵.

W dniu 21 grudnia 1801 r., kilka miesięcy po śmierci Martiniego, rozpoczęto pierwsze czytanie. Zeiller wygłosił wówczas przemówienie inauguracyjne na temat potrzeby kodyfikacji prawa prywatnego i charakterystyki dobrego kodeksu praw (*Vortrag über die Notwendigkeit der Privatrechtskodifikation und über die Eigenschaften eines guten Gesetzbuches*)³⁶. Tym samym chciał przedstawić kolegom idee kodyfikacji, w tym możliwość włączenia zasad prawa natury do praktyki prawa i konieczność stworzenia systemu prawnego niezależnego od prawa rzymskiego³⁷.

Komisja zwykle spotykała się raz w tygodniu (choć zdarzały się dłuższe przerwy, opóźniające ukończenie pracy), odbywając w sumie 132 spotkania³⁸. Decyzje zapadały większością głosów, w przypadku zaś ich równości rozstrzygająca była wola cesarza. Często określone rozwiązania były przyjmowane bez dyskusji. Zdarzyło się jednak, że w związku z żywą debatą w Komisji projekt został zastąpiony nowym tekstem³⁹. Podczas

die Bitte beynfüge, mich noch ferner in geneigtem Andenken zu erhalten" — „Archiv der Universität Wien” (wie Anm. 34), cyt. za: W. Inghenheff, [przyp. 3], s. 270.

³⁴ Przewodniczącym był Heinrich Franz von Rottenhan, od 1804 r., wiceprezydentem Mathias Wilhelm von Haan. Po śmierci Rottenhana przewodniczącym Komisji do spraw ustawodawczych został Mathias Wilhelm von Haan.

³⁵ B. Schilcher, *Rechtsprinzipien als Grundlage von Kodifikationen*, w: Franz von Zeiller, *Symposium der Rechtswissenschaftlichen Fakultät der Universität Graz und der Steiermärkischen Landesbibliothek am 30.11.2001 aus Anlass der 250. Wiederkehr seines Geburtstages*, Graz 2003, s. 21.

³⁶ F. v. Zeiller, *Vortrag vor der k.k. Hofkommission in Gesetzessachen am 21.12.1801*, w: J. Ofner, *Der Ur-Entwurf und die Berathungs-Protokolle des Österreichischen Allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuches*, t. II, Wien 1889; L. Pfaff, J. Hofmann, *Exkurse über österreichisches allgemeines bürgerliches Recht*, t. I, Wien 1878, s. 36.

³⁷ Ch. Neschwara, *Zur Kodifikationsgeschichte des österreichischen ABGB: aa) Zeillers Vortrag zur Einleitung der Beratungen*, <https://homepage.univie.ac.at/Christian.Neschwara/wp-content/uploads/Zur-Kodifikationsgeschichte-des-ABGB-Endfassung.pdf> (dostęp: 11.11.2019 r.), opublikowany również w języku czeskim: Ch. Neschwara, *Historie kodifikace občanského práva do vydání ABGB [= Zur Kodifikationsgeschichte des ABGB]*, w: *Úvoj soukromého práva na území českých zemí*, red. L. Vojáček, K. Schelle, J. Tauchen, Brno 2012, s. 195–254.

³⁸ L. Pfaff, J. Hofmann, *Commentar zum österreichischen allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuche*, t. I, Wien 1877, s. 23.

³⁹ L. Pfaff, J. Hofmann, [przyp. 38], s. 25. Wiele decyzji zostało podjętych bez dyskusji. W większości przypadków Komisja postępowała zgodnie z sugestiami sprawo-

prac nad kodeksem poglądy Zeillera nie zawsze zyskiwały powszechną akceptację. Ponieważ często miał za zadanie formułowanie przedyskutowanych postanowień, mógł jednak włączyć swoje poglądy do tekstu prawnego⁴⁰.

Komisja uwzględniała opinie napływające z prowincji galicyjskiej, wydziałów prawa i komisji krajowych. Na styl i treść poszczególnych rozdziałów w znacznej mierze wpłynęły kodeks pruski (ALR) oraz terminologia i definicje prawa rzymskiego. Zeiller i inni twórcy kodeksu austriackiego oczywiście znali prace kodyfikacyjne prowadzone we Francji, jak i ich efekt końcowy, jednakże nie pozostawali pod ich wpływem. Niebagatelne znaczenie w tym zakresie miały idee rewolucji francuskiej, tak bardzo niebezpieczne dla monarchii austriackiej. Niechęć do Francuzów była tym większa, że ciągle świeże były wspomnienia o tym, jak Napoleon wtargnął do Wiednia w 1805 r. i ponownie w 1809 r. Z kolei kodeks pruski wywarł bardzo silny wpływ na dwa najważniejsze etapy austriackiego projektu⁴¹.

Projekt wstępny (Urentwurf) Zeillera był gotowy w 1806 r., kiedy to ukończono pierwsze czytanie, co miało miejsce 22 grudnia 1806 r. Sporządzono wówczas obszerny protokół liczący cztery tysiące stron⁴².

Wkrótce konieczne stało się drugie czytanie („Rewizja”), które zaczęło się z początkiem maja 1807 r. i mimo intensywnych, zwykle cotygodniowych spotkań, zostało ono zakończone dopiero w połowie stycznia

zdawcy, od czasu do czasu proponując zmiany w szczegółach lub, częściej, w terminologii. W komisji doszło np. do wymiany poglądów podczas analizy zagadnień związanych z odpowiedzialnością za szkodę w sytuacji, gdy jej sprawcą jest dziecko lub osoba chora umysłowo. Choć Martini zasadniczo odrzucił odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną bez czynu bezprawnego lub w wyniku przypadkowego zdarzenia, zrobił wyjątek, nakładając odpowiedzialność na dzieci i na umysłowo chorych. Zeiller zasugerował zrezygnowanie z tego wyjątku, uznając go za przejaw nadmiernej surowości w prawie. Początkowo jego propozycję przyjęło większością pięciu głosów, trzej pozostali członkowie Komisji stanowczo jednak bronili wyjątku Martiniego jako zgodnego z prawem pozytywnym, prawem naturalnym i zasadami słuszności, przyznającymi odszkodowanie dla poszkodowanego, szczególnie w sytuacji, gdy sprawca szkody jest człowiekiem zamożnym, a poszkodowany ubogim. Większość zmieniła zdanie i postanowiła nałożyć obowiązek zapłaty odszkodowania także na dzieci i chorych umysłowo. Na posiedzeniu 16 VI 1806 r. Zeiller przedstawił zmieniony tekst. Zob. H. Hausmaninger, *Le Code Civil Autrichien de 1812 et le Droit Romain des Delits*, „Revue d’Histoire des Facultés de Droit et de la Science Juridique” 1998, nr 19, s. 206.

⁴⁰ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 100.

⁴¹ W. Braunder, *Das ALR und Österreichs Privatrechtsentwicklung*, w: *200 Jahre Allgemeines Landrecht für die preußischen Staaten*, red. B. Dölemeyer, H. Monhaupt, Frankfurt am Main 1995, s. 415–417.

⁴² K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 90.

1805 r. W referacie wprowadzającym do kodeksu cywilnego (*Vortrag zu Einführung in das bürgerliche Gesetzbuch*) Zeiller przedstawił historię prac nad kodeksem cywilnym, omówił zasady, którymi kierowała się Komisja przy opracowywaniu projektu, i porównywał projekt z prawem rzymskim, kodeksem pruskim (ALR) i kodeksem francuskim (CC), a także projektem prawa rosyjskiego⁴³.

Dnia 19 stycznia 1808 r. cesarzowi przedstawiono kompletny projekt całego kodeksu, w tym referaty o projekcie kodeksu cywilnego (*Vortrag über den Entwurf des bürgerlichen Gesetzbuches*) oraz o nieodzowności rodzimego kodeksu cywilnego (*Notwendigkeit eines einheimischen bürgerlichen Gesetzbuches*). Konieczne były jednak kolejne poprawki. W latach 1809–1810 miało miejsce trzecie czytanie („Superwizja”). Początkowo posiedzenia Komisji odbywały się w mieszkaniu Haana z uwagi na okupację Wiednia. Zeiller był obecny na wszystkich 14 spotkaniach⁴⁴. Superwizja została zakończona referatem w dniu 22 stycznia 1810 r.⁴⁵

Dnia 1 czerwca 1811 r. ogłoszono Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch für die gesamten Deutschen Erbländer der Oesterreichischen Monarchie (Powszechny kodeks cywilny dla wszystkich niemieckich krajów dziedzicznych monarchii austriackiej, w skrócie: ABGB), który został wprowadzony we wszystkich terytoriach austriackich, z wyjątkiem Węgier, i zastąpił prawo powszechne, a także kodeksy: Józefiński i galicyjski. Równoległe z pracami legislacyjnymi Zeiller przygotowywał komentarz do kodeksu cywilnego.

Kodyfikacja prawa wymogła na władzach opracowanie nowego systemu edukacji prawniczej. Dnia 1 czerwca 1808 r. Zeiller został członkiem komisji radwornej do spraw studiów wyższych oraz referentem w zakresie studiów prawniczo-politycznych (Beisitzer der Studien-Hofkommission und Referent für die das juridisch-politische Studium). Podczas sprawowania funkcji uniwersyteckich oraz członkostwa w wyżej wymienionej komisji Zeiller w istotny sposób wpływał na funkcjonowanie podległych mu obszarów⁴⁶. Był on autorem programu studiów prawniczo-politycznych, który opracował w 1808 r. Program ten wszedł w życie dwa lata później i na długi czas kształtował edukację prawniczą w Austrii⁴⁷. Wśród jego cech charaktery-

⁴³ *Vortrag zu Einführung in das bürgerliche Gesetzbuch*, w: J. O f n e r, *Der Ur-Entwurf des bürgerlichen Gesetzbuches*, w: *Die Beratungs-Protokolle des Österreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches*, Wien 1889, s. 465–489.

⁴⁴ L. P f a f f, J. H o f m a n n, [przyp. 38], s. 31.

⁴⁵ C h. N e s c h w a r a, *Zur Kodifikationsgeschichte des österreichischen ABGB: 3. Sanktion und Kundmachung*, <https://homepage.univie.ac.at/Christian.Neschwara/wp-content/uploads/Zur-Kodifikationsgeschichte-des-ABGB-Endfassung.pdf> (dostęp: 7 II 2019 r.).

⁴⁶ Zob. G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 77.

⁴⁷ G. K o h l, [przyp. 3], s. 689.

stycznych badacze wymieniają określenie planu nauczania w obrębie poszczególnych lat, uwzględnienie w treści merytorycznej nowych kodyfikacji, a także zajęć z prawa rzymskiego⁴⁸, jak również pozaprawnych przedmiotów, takich jak ekonomia⁴⁹.

Jako inną aktywność legislacyjną Zeillera można wymienić projekt ordynacji lennei z 1806 r., który jednak nie wszedł w życie⁵⁰. W swoich ostatnich latach, od 1823 do 1825 r., Zeiller, mimo złego stanu zdrowia, zgłosił projekty poprawek do kodeksu karnego.

Zeiller był zaangażowany w pracę niemalże do końca swoich dni. Zmarł 23 sierpnia 1828 r. w wieku 78 lat w swojej letniej rezydencji w Hietzingu pod Wiedniem. Jako przyczynę śmierci jego biograf — Kudler — podał udar mózgu⁵¹. Zeiller znalazł swoje ostatnie miejsce spoczynku na cmentarzu w Hietzingu.

Jego zasługi na różnych polach zostały docenione i 27 października 1797 r. Franz Zeiller został nobilitowany do stanu szlacheckiego. W uznaniu zasług dla swojej ojczyzny Zeiller otrzymał w dniu 9 marca 1810 r. Order św. Stefana⁵².

⁴⁸ Ignacy Koschembahr-Łyskowski dokonał takiej oto oceny owego programu nauczania: „Na tym samym niskim poziomie, na którym naukowa literatura prawnicza stanęła wobec prawa rzymskiego stoi też opracowany przez Zeillera plan studiów prawa z r. 1810. Wykłady o prawie rzymskim zostały ograniczone co do ilości godzin wykładowych. Wykłady o p.u.c. miały tylko uwzględnić czyste austriackie prawo, ponieważ porównanie z prawem rzymskim wywołałoby tylko »zamieszanie«. Skutek był taki, że wydziały prawa wyłącznie miały na oku »fabrykację urzędników«, co wprawdzie przysporzyło państwu urzędników dobrze zaznajomionych z paragrafami, lecz niezdołnych do objęcia wyższych widnokręgów. Sądzono bowiem, że zajmowanie się prawem rzymskim będzie już tylko czasowem. Słusznie karci L. Pfaff to jednostronne i powierzchowne stanowisko w planie studiów prawniczych u Zeillera. Zmiana na lepsze nastąpiła dopiero przez radykalną reformę uskuteczniłą pod wielkim ministerstwem oświaty hr. Leona Thuna w roku 1850 i 1855, przez którą postawiono całe wykształcenie prawnicze na historycznej podstawie, jaka jedynie daje możność poznania ewolucji prawa i głębszego jego zrozumienia, a co za tem idzie, także możność głębszego zrozumienia stosunków społecznych i gospodarczych. Niestusznie podnoszą się znów dzisiaj głosy przeciw historycznej podstawie wykształcenia prawniczego. Uniwersytet nie ma być »tresurą« na maszyny urzędnicze, lecz ma słuchaczom dać możność wglądnięcia w powstanie i rozwój prawa w związku z stosunkami społecznymi i gospodarczymi”; I. K o s c h e m b a h r - Ł y s k o w s k i, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla Cesarstwa Austriackiego*, w: *Księga pamiątkowa w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*, Lwów 1911, s. 161–162.

⁴⁹ G. K o h l, [przyp. 3], s. 689.

⁵⁰ G. K o h l, [przyp. 3], s. 688.

⁵¹ J. K u d l e r, [przyp. 3], s. 10.

⁵² G. W e s e n e r, [przyp. 2], s. 90.

III. TWÓRCZOŚĆ

Zeiller jest uznawany za jednego z najważniejszych i najbardziej wpływowych prawników austriackich, a to za sprawą swojej działalności kodyfikatorskiej i słynnego komentarza do ABGB. Twórczość literacka Zeillera była ściśle związana z jego aktywnością akademicką i działalnością na polu dydaktycznym. Dzieła Zeillera obejmują rozległe obszary nauki prawa, takie jak prawo rzymskie, prawo naturalne, prawo cywilne, prawo karne.

Aby uzyskać tytuł doktora, Zeiller napisał dysertację pod tytułem *Exercitatio academica ad VI. Institutionum: De suspectis tutoribus*, wydaną w Wiedniu w 1778 r. Dotyczy ona dwudziestego szóstego tytułu księgi pierwszej Instytucji Justyniańskich⁵³, czyli zagadnień związanych z opiekunem podejrzanymi o niewłaściwy nadzór nad majątkiem podopiecznych. Praca ta była chwalona nie tylko ze względu na aspekty prawne, lecz także z uwagi na jej walory filologiczne⁵⁴. Theo Mayer-Maly zauważył, że w przypadku Zeillera, podobnie jak u Martiniego, umiejętność zwięzłego i jasnego wyrażania myśli była związana z dobrą znajomością łaciny⁵⁵.

Zgodnie z ówczesnym programem nauczania studenci na wykładzie dotyczącym instytucji prawa rzymskiego powinni poznawać normy tego prawa w świetle doktryny prawa natury, a także różnice między prawem prywatnym austriackim a prawem rzymskim⁵⁶. Zeiller jako podręcznik do swoich wykładów z zakresu prawa rzymskiego opracował *Praelectiones academicae in Heineccii elementa iuris civilis secundum ordinem Institutionum* wydane w Wiedniu w 1781 r. Dzieło to nosi również podtytuł *Adnexis principis iuris Austriaci differentiis vulgatae*. Jak stwierdził Georg Oberkofler, jest ono zgodne z założeniami Johanna Gottlieba Heinecciusa (1681–1741)⁵⁷. Obejmuje ono jednak tylko pierwszą księgę Instytucji Justyniańskich, a tytułu *De iustitia et iure* do omawianego już w dysertacji doktorskiej tytułu *De suspectis tutoribus et curatoribus*. Zawiera ono także cechy charakterystyczne dla prawa austriackiego. Artur Steinwenter przypuszcza, że *Praelectiones* były tylko powtórzeniem wykładów Martiniego⁵⁸. Książka ta

⁵³ Zob. J. M. Rainer, *Das römische Recht in Europa*, Wien 2012, s. 239.

⁵⁴ J. H. Carp, [przyp. 3], s. 303.

⁵⁵ T. Mayer-Maly, [przyp. 20], s. 2.

⁵⁶ J. Kudler, [przyp. 3], s. 5.

⁵⁷ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 99.

⁵⁸ A. Steinwenter, *Der Einfluß des römischen Rechtes auf die Kodifikation des österreichischen Rechtes in Österreich*, w: *L'Europa e il diritto romano. Studi in memoria di Paolo Koschaker*, t. I, Milano 1954, s. 410. Steinwenter krytycznie ocenia dokonania romańskie Zeillera. Należy mieć wszakże na uwadze, że dla Zeillera prawo to stanowiło część

nie wywarła wielkiego wpływu i nie zdołała wyprzeć „Wiener Heineccius”, notatek z wykładów opartych na *Elementa Heinecciusa* i opracowanych „w duchu wiedeńskiej szkoły”⁵⁹. Jak pisze biograf Zeillera, *Praelectiones academicae* nie zostały dokończzone, po pierwsze dlatego, że wkrótce wykłady z prawa rzymskiego miały odbywać się już w języku niemieckim, po drugie, Zeiller postanowił zająć się innymi zagadnieniami⁶⁰, co jednak nie przeszkodziło w tym, żeby w ocenie niektórych współczesnych nam przedstawicieli nauki, być uznawanym za znawcę prawa rzymskiego⁶¹.

Bardziej szczęśliwe były losy innego dzieła Zeillera, a mianowicie jego pracy z dziedziny prawa naturalnego: *Das natürliche Privatrecht*. Jej pierwsze wydanie ukazało się w Wiedniu w 1802 r., kolejne w 1808 r., trzecie zaś w 1815 r. Wydanie trzecie zostało uzupełnione o liczne adnotacje. Doktrynalna koncepcja Zeillera dotycząca naturalnego prawa prywatnego stała się przez dziesięciolecia oficjalną książką na wydziałach prawa⁶². Zastąpiła ona *Positiones de lege naturali* Martiniego i była zalecana jako podręcznik do 1848 r.⁶³ Motywy opracowania własnego podręcznika do prawa naturalnego w sytuacji, gdy istniał podręcznik jego nauczyciela, Martiniego, zostały wyjaśnione w przedmowie do pierwszego wydania⁶⁴. W dziele tym Zeiller podsumował prawo naturalne, a także przedstawił je w systemie prawa austriackiego⁶⁵. W tym dziele Zeillera widać w dużym stopniu wpływ filozofii Immanuela Kanta. Zostało ono pozytywnie ocenione przez uczonych w kraju i z zagranicy, jak również przetłumaczone na język rosyjski w 1809 r., włoski w 1818 r., a także na język polski przez Felixa Słotwińskiego i wydane w Krakowie w Drukarni Akademickiej w 1813 r.⁶⁶ *Natürliches Privat-*

prawa powszechnego (*gemeines Recht*), a zatem nie był jeszcze reprezentantem historyczno-krytycznego podejścia do prawa rzymskiego. Zob. także G. Wesener, [przyp. 2], s. 74.

⁵⁹ Tak G. Wesener, [przyp. 2], s. 73.

⁶⁰ J. Kudler, [przyp. 3], s. 5.

⁶¹ Por. J. M. Rainer, [przyp. 53], s. 239.

⁶² G. Wesener, [przyp. 2], s. 74.

⁶³ G. Wesener, [przyp. 2], s. 74.

⁶⁴ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. XIII, w przypisie. *Positiones de iure civitatis et gentium* Martiniego pozostawały w dalszym ciągu w użyciu. Zob. M. Hebeis, [przyp. 16], s. 130.

⁶⁵ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 99.

⁶⁶ Jak pisał Słotwiński w przedmowie: „A lubo jako Polakowi miłoby mi było, widzieć Rodaka Autorem i przewodnikiem tak ważnego przedmiotu, jednakże gdy urząd mnie od Naywyższej Magistratury Edukacyjnyj powierzony, wydoskonalone nad niedostateczne przekładać nakazuje; przeto do moich lekcji publicznych obrałem dzieło (Franciszka Ceillera), które od wielu Uniwersytetów i Lyteów za elementarne przyjętem zostało, i niedługo w Państwach Austryackich reformę Kodexu cywilnego za tobą pociągnęło. Dzieło tak drogo od wielu Narodów ocenione na język polski przetoczyłem nayprzód z obowiązku bo lekcye

Zeillera doczekało się także przekładu łacińskiego autorstwa jego ucznia i następcy na stanowisku profesora Franza Eggera⁶⁷. Egger jest też autorem komentarza do tegoż dzieła Zeillera: *Das natürliche Privatrecht nach dem Lehrbuche des k.k. Hofraths F. Edlen von Zeiller über dasselbe*, wydane w Wiedniu i Trieście w 1815 r.

Zeiller założył również czasopismo pod tytułem „Jährlicher Beitrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den österreichischen Erbstaaten” („Człeczny wkład do ustawodawstwa oraz nauki prawa w austriackich krajach dziedzicznych”), na łamach którego zamierzał prowadzić dociekania dotyczące ważnych zagadnień prawnych. Od roku 1806 opublikowano czterdzieści tomów. Ukazywały się tam artykuły z zakresu historii prawa w Austrii oraz prawa cywilnego i karnego. Zawierały również dość obszerne recenzje i wydanych w tym czasie prac w Niemczech i Francji, a także ogłoszenia i sznorakie noty. Najwięcej artykułów napisał sam Zeiller, ale pisywali tam również inni autorzy. Kontynuacją czasopisma Zeillera były „Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten” redagowane przez Carla Josepha Pratobeverę⁶⁸.

Teoretyczne poglądy Zeillera na temat prawa karnego znalazły wyraz w eseju *Zweck und Prinzipien der Criminal-Gesetzgebung. Grundzüge der Geschichte des österreichischen Criminalrechts. Darstellung der durch das neue Criminal-Gesetzbuch bewirkten Veränderungen, samt ihren Gründen* („Cel i zasady ustawodawstwa karnego. Główne cechy historii austriackiego prawa karnego. Prezentacja zmian wprowadzonych przez nowy kodeks karny, z ich uzasadnieniem”), zamieszczonym w pierwszym tomie „Jährlicher Beitrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den österreichischen Erbstaaten” z 1806 r. Bronił tam idei, że kary muszą służyć jako psychologiczne ograniczenie, czyli skuteczne zagrożenie, które spowoduje, że potencjalny sprawca powstrzyma się od bezprawnego zachowania.

Zeiller ponadto jest autorem innych prac z zakresu prawa karnego opublikowanych w „Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde” („Czasopismo austriackiej nauki prawa i ustawo-

⁶⁷ *Naturae* w Szkole Głównej Krakowskiej dał się w języku polskim; powtóre aby Meżowie przeczytawszy to dzieło sprawiedliwy o wyborze moim dali wyrok, a przez to oszczędził od przesądów w których mnie niektórzy bądź sądzą względem dzieł Niemiec-
⁶⁸ *Naturae Privatum Editio Germanica Tertia Latine Reddita a Francisco Nobili de Egger*. Vennae 1819.

⁶⁹ J. Kudler, [przyp. 3], s. 9. Periodyk ten miał za zadanie „podtrzymywać i pielęgnować zasady nauki, szczególnie w stanie sędziowskim i adwokackim”; E. Tili, *Nauki ogólne austriackiego prawa prywatnego*, Lwów 1911, s. 38.

dawstwa politycznego”), redagowanym przez Vincenza Augusta Wagnera, a mianowicie:

– *Von der Strafbarkeit einer slavischen Behandlung und der an einem Slaven verübten Verbrechen* (O karalności zachowania niewolnika oraz o przestępstwie popełnionym na niewolniku)⁶⁹;

– *In welcher Art entschuldigt ein Nothfall von der Zurechnung zum Verbrechen* (W jaki sposób stan wyższej konieczności usprawiedliwia od przypisania przestępstwa)⁷⁰;

– *Ueber die Strafe der körperlichen Züchtigung* (O karach cielesnych)⁷¹;

– *Noch ein Wort über den Zweykampf* (Jeszcze słowo o pojedynku)⁷²;

– *Criminal-Rechtsfall im Auszuge, zur Erläuterung des Begriffes eines versperrten Gutes und zur Lehre von der Wiederaufnahme der Criminaluntersuchung* (Kryminalny przypadek prawny w wyciągach. Wyjaśnienie pojęcia zamkniętej nieruchomości oraz nauka o wznowieniu śledztwa karnego)⁷³;

– *Criminalrechtsfall im Auszuge; als Beytrag zur richtigen Anwendung der §§ 410 und 377 des I. Theiles des österreichischen Strafgesetzbuches* (Przypadek karny w wyciągach. Przyczynek do zastosowania § 410 oraz 377 I części austriackiego kodeksu karnego)⁷⁴;

– *Geschichte eines wegen Tödtung Brandlegung behandelten neunjährigen Mädchens* (Historia pewnej dziewięcioletniej dziewczynki sądzonej z powodu podpalenia ze skutkiem śmiertelnym)⁷⁵;

– *Beytrag zur Beantwortung der Frage: ob im Falle der Geburt, wenn das Kind nicht geboren werden kann, die vom Geburtshelfer vorgenommene Perforation des noch lebenden Kindes als Tödtung zu betrachten sey?* (Przyczynek do odpowiedzi na pytanie: Czy w przypadku porodu, gdy dziecko nie może się urodzić, perforacja jeszcze żyjącego dziecka dokonana przez akuszerza powinna być traktowana jako zabójstwo?)⁷⁶;

– *Ueber den Gegenstand der Strafgewalt* (O przedmiocie władzy karania)⁷⁷;

⁶⁹ 1825, nr 1, s. 1–6.

⁷⁰ 1825, nr 1, s. 103–110.

⁷¹ 1825, nr 1, s. 172–176.

⁷² 1825, nr 1, s. 317–320.

⁷³ 1825, nr 1, s. 377–379.

⁷⁴ 1825, nr 2, s. 70–72.

⁷⁵ 1825, nr 2, s. 151–156.

⁷⁶ 1825, nr 2, s. 211–220.

⁷⁷ 1825, nr 2, s. 390–396.

– *Criminalrechtsfall zur Erläuterung der §§ 88-91. 199 und 200 des I. Thls. d. St.G.B.* (Przypadek prawa karnego do objaśnienia § 88–91, 199 i 200 tytułu I kodeksu karnego)⁷⁸;

– *Sollen und können allen Gesetzübertretungen bestimmte Strafen angedroht werden* (Czy wszystkie przekroczenia ustawy powinny być zagrożone określonymi karami?)⁷⁹;

– *Criminalrechtsfall im Auszuge und mit Bemerkungen* (Przypadek prawa karnego w wyciągach wraz z uwagami)⁸⁰;

– *Criminalrechtsfall im Auszuge und mit Bemerkungen* (Przypadek prawa karnego w wyciągach wraz z uwagami)⁸¹;

– *Ueber den Werth der Ehrenerklärung, des Widerrufes und der Abbitte* (O wartości honorowego oświadczenia, odwołania i przeprosin)⁸²;

– *Ist die Strafwissenschaft ein Zweig der Rechtsgelehrtheit oder der politischen Wissenschaften?* (Czy nauka prawa karnego jest gałęzią jurysprudencji, czy nauk politycznych?)⁸³;

– *Ueber Trajan's Anspruch: Es ist besser hundert Schuldige loszusprechen, als einen Schuldlosen zu verurtheilen* (O zasadzie Trajana: lepiej zwolnić stu winnych niż skazać jednego niewinnego)⁸⁴.

Ponadto w „Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten” (Materiały dla ustawodawstwa i nauki prawa w krajach austriackich) redagowanych przez Carla Josepha Pratobeverę możemy znaleźć:

– *Von dem Streite zwischen der Theorie und Praxis im Strafrechte* (O sporze między teorią a praktyką w prawie karnym)⁸⁵;

– *Ueber den bösen Vorsatz nach dem österreichischen Gesetzbuch über Verbrechen und schwere Polizey Uebertretungen* (O złym zamiarze według austriackiego kodeksu o przestępstwach oraz ciężkich wykroczeniach policyjnych)⁸⁶.

Zeiller był nie tylko redaktorem, lecz także pierwszym komentatorem ABGB. W związku z tym niewątpliwie zyskał on specjalny wpływ na interpretację kodeksu. Napisał kilka objaśnień do ABGB w 1809 r., wydanych

⁷⁸ 1826, nr 1, s. 51–53.

⁷⁹ 1826, nr 1, s. 159–166.

⁸⁰ 1826, nr 1, s. 287–292.

⁸¹ 1826, nr 2, s. 263–266.

⁸² 1827, nr 1, s. 237–240.

⁸³ 1827, nr 2, s. 249–256.

⁸⁴ 1828, nr 1, s. 253–255.

⁸⁵ 1824, nr 8, s. 388–402.

⁸⁶ 1824, nr 8, s. 403–432.

jako *Probe eines Commentars über das neue Oesterreichische bürgerliche Gesetzbuch* (Próba [napisania] komentarza do nowego austriackiego kodeksu cywilnego) w tomie czwartym czasopisma „Jährlicher Beytrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den Oesterreichischen Erbstaaten”. Zeiller skomentował w tym miejscu wprowadzenie do ABGB § 1–14.

Główny komentarz, składający się z czterech części w sześciu tomach, *Commentar über das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der österreichischen Monarchie* (Komentarz do kodeksu cywilnego dla wszystkich niemieckich krajów dziedzicznych), został opublikowany w Wiedniu i Trieście w latach 1811–1813⁸⁷. Zeiller wyraził tutaj nie tylko poglądy komisji legislacyjnej, lecz także swoje własne opinie, które nie zyskały akceptacji tego gremium. Komentarz ten został również przetłumaczony kilka razy na język włoski⁸⁸. Jak napisał Ernest Till: „dzieło to odznacza się jasnym przedstawieniem rzeczy i gruntownym wyczerpaniem materyi”⁸⁹.

Zeiller na łamach czasopism bronił ABGB: w 1815 r. przeciwko Nicholasowi Thaddäusowi Gönnerowi (1764–1827) oraz w 1822 r. przeciwko Friedrichowi Karlowi von Savigny’emu (1779–1861)⁹⁰.

Po tym jak Zeiller ze względów zdrowotnych został w 1816 r. zwolniony z referatu przy Najwyższej Izbie Sprawiedliwości (Referate bei der Obersten Justizstelle) oraz z funkcji dyrektora studiów, zaczął przygotowywać *Abhandlung über die Principien des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches für die gesammten deutschen Erbländer der österreichischen Monarchie* (Rozprawa o zasadach powszechnego kodeksu cywilnego dla wszystkich niemieckich krajów dziedzicznych monarchii austriackiej), wydaną w latach 1816–1820⁹¹ w *Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten*.

⁸⁷ Pierwszy tom, w skład którego wchodzi oprócz właściwego komentarza także dedykacja dla cesarza i przedmowa, ukazał się w 1811 r. Rok później wydano drugi jego tom w dwóch częściach oraz tom trzeci, także w dwóch częściach. W 1813 r. ukazał się czwarty tom, zawierający również indeks rzeczowy.

⁸⁸ G. Carozzi, *Commentario sul Codice civile universale per tutti gli Stati ereditari tedeschi della Monarchia austriaca*, t. 1–6, Milano 1815–1816; B. Bertolini, *Commentario sopra il codice civile universale della Monarchia Austriaca di Francesco Nobile de Zeiller*, t. 1–7, Venezia 1815; F. de Calderoni, *Commentario sopra il codice civile universale austriaco del Signor Francesco de Zeiller*, t. 1–6, Trieste–Venezia 1815–1816.

⁸⁹ E. Till, [przyp. 68], s. 37.

⁹⁰ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 101; G. Kohl, [przyp. 3], s. 689.

⁹¹ 1816, t. 2, s. 166–198; 1817, t. 3, s. 175; 1820, t. 4, s. 163. Rozprawa ta została wydana ponownie w Wiedniu w 1986 r. wraz z wprowadzeniem Wilhelma Braunedera. Została ona również przetłumaczona na język włoski — *Dei Principi del Codice civile generale*

Zeiller na łamach „Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde”⁹², z uwagi na rozwiązania przyjęte w kodeksie francuskim, prowadził rozważania, czy według prawa austriackiego istnieje śmierć cywilna (*Gibt es nach den öster. Gesetzen einen bürgerlichen Tod?*).

Jest on także autorem *Rechtsfall im Auszuge: Von dem Testamente eines gerichtlich als Verschwender erklärten Vaters nebst einigen Bemerkungen über vaterländische Gesetzbücher überhaupt, und das österreichische insbesondere* (Przypadek prawny w wyciągach: O testamencie ojca sądownie ogłoszonego marnotrawcą, wraz z kilkoma uwagami w kodeksach narodowych, a zwłaszcza w kodeksie austriackim)⁹³, a także opracowania *Von der vorsichtigen Auslegung und Anwendung des Rechtes der Unbescholtenheit* (O przezornej wykładni oraz zastosowaniu prawa do dobrego imienia)⁹⁴.

Wniósł także znaczący wkład w procedurę cywilną, pisząc *Grundsätze über die Haupteigenschaften einer Civilgerichtsordnung* (Zasady dotyczące głównych cech postępowania cywilnego) — zamieszczone w trzecim tomie „Jährlicher Beytrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den Oesterreichischen Erbstaaten”. Zeiller jest również autorem [*Abhandlung*] *Ueber Empfehlungen der Rechtsstreitigkeiten* (Rozpraw o zaleceniach dla sporów sądowych)⁹⁵.

IV. POGLĄDY NAUKOWE

Znaczenie Zeillera wynika głównie z jego działalności legislacyjnej. Nie tylko bowiem w jego pracach, ale przede wszystkim w przedsięwzięciach w zakresie legislacji uwidaczniały się jego humanitarne poglądy oraz wpływ filozofii Immanuela Kanta⁹⁶. Z ważnym wszakże wyjątkiem — w przypadku poglądów dotyczących umów Zeiller czerpał obficie z nauki przedstawi-

austriaco, dissertazione del signor consigliere aulico Francesco Nobile De Zeiller, corredata di note dell'autore e dell'editore tedesco, prima versione di P.C. Mocenigo, Venezia 1827.

⁹² 1826, nr 2, s. 161–175.

⁹³ „Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten” 1822, t. 6, s. 318–347.

⁹⁴ „Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde” 1826, t. 2, s. 42–47.

⁹⁵ „Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten” 1814, t. 1, s. 200–205.

⁹⁶ Zob. G. W e s e n e r, *Zeillers Lehre „von Verträgen überhaupt”*, w: *Forschungsband Franz von Zeiller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 249; zob. też przyp. 11 na tej stronie. F. L. F i l l a f e r, *Franz von Zeiller und der Kantianismus in der Rechtswissenschaft, w: Umwege: Annäherungen an Immanuel Kant in Wien, in Österreich und in Osteuropa*, red. V.L. Waibel, Göttingen 2015, s. 85–89.

cieli siedemnastowiecznej szkoły prawa natury, tj. Hugona Grotiusa, Samuela von Pufendorfa, Christiana Thomasiusa, oraz osiemnastowiecznej szkoły prawa natury — Christiana Wolfa, i to zarówno w zakresie pryncypiów, jak i kryteriów formalnych. Pomijanie w tym zakresie poglądów Kanta jest o tyle zrozumiałe, że Kant nie stworzył całościowego, szczegółowego systemu prawa prywatnego⁹⁷. Poglądy Zeillera dotyczące prawa natury są bardzo często prezentowane jako przykład krytycznego prawa natury. W zakresie samego rozumienia, czym są prawo, osobowość prawna oraz rzecz, nie budzi wątpliwości badaczy, że Zeiller był reprezentantem nurtu krytycznego prawa natury, co znalazło bezpośredni wyraz w regulacjach ABGB. Uważał on, że „prawo natury prywatne równie iak inne umiejętności przy systematycznym powstawaniu podpadło temu losowi, iż nie było poznanem, od wielu iakoby niepożyteczne wzgardzonem, i za niebeśpieczne osądzonem. Wielu Teologów obawiało się, ażeby to rozumem obwieszczone ustawodawstwo nie sprzeciwiało się nauce obyczajowey obiawioney; wielu prawników praktycznych sądziło bydz próznm wybadywanie ustaw do stanu naturalnego w umyśle tylko będącego należących (dla tego, iż ludzie po uformowaniu Rządów, zostają pod ustawodawstwem nadanem) w którym prawo nie iest uznanem, lecz moc miejsce prawa zastępuje. Fałszywi politycy (After-Politikern) nakoniec, wnosili stąd złe skutki, ieżeli obywatel iuz w swoiey młodości pozna prawo rozumu, a przez to stanie się sędzią i naganicielem ustaw nadanych”⁹⁸.

Inaczej rzecz się ma z poglądami Zeillera dotyczącymi prawa rodzinnego. Jako przykład tych różnic doktrynalnych, zauważalnych w materii dotyczącej prawa rodzinnego, podaje się wynik porównania poglądów Zeillera z poglądami Christiana Wolffa i jego uczniów; zwłaszcza w kwestii władzy rodzicielskiej. Dla Zeillera władza rodzicielska była elementem wspólnoty między rodzicami i ich dziećmi. Inaczej również używał pojęć *societas paterna* i *elterische Gesellschaft*⁹⁹. Zeiller swój pogląd dotyczący władzy rodzicielskiej niejako podsumował w § 147 swojego komentarza, stwierdzając, że władza rodzicielska nie jest prawem własności uprawniającym rodziców do traktowania dzieci jako środków do osiągnięcia różnych celów. Władza ta jest bowiem ograniczona celem, jakiemu ma służyć, a którym jest wychowanie dzieci z uwzględnieniem ich rzeczywistego, a nie

⁹⁷ Zob. G. Wesener, [przyp. 96], s. 265.

⁹⁸ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Zeillera...*, [przyp. 1], s. 35–36.

⁹⁹ A. Dufour, *Zeillers Elternrechtslehre im Lichte des vorkritischen Naturrechts*, w: *Forschungsband: Franz von Zeiller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 52–54 i n.

egoistycznie pojmowanego przez rodziców, dobra¹⁰⁰. Pojęcie wychowania (*Erziehung*), którego używał Zeiller, było przez niego rozumiane jako zbiór obowiązków i praw rodziców. Rozróżniał następujące rodzaje wychowania: fizyczne, moralne, religijne i techniczne. Każdy człowiek potrzebuje, jego zdaniem, trojakiej pieczy: trzeba go żywić, opiekować się nim i utrzymywać w zdrowiu. Należy w nim również wykształcić rozsądek moralny¹⁰¹.

Kwestia wpływu filozofii Kanta na brzmienie poszczególnych regulacji zaproponowanych przez Zeillera w ramach ABGB poddana została w ostatnim czasie pogłębionej analizie¹⁰². Zeiller, za Kantem, dzielił ustawodawstwo na etyczne i prawne. Również, podobnie jak Kant, osobom przeciwstawił rzeczy, co znalazło wyraz w systematyce ABGB¹⁰³, oraz podzielał jego poglądy dotyczące prawa osobowego, na przykład w zakresie pojęcia ogólnej zdolności prawnej¹⁰⁴. Różnicę między obowiązkiem prawnym a moralnym widział w tym, że obowiązek prawny nie zawiera w sobie motywu działania. Uważał, że intencje jednostki są bez znaczenia, ale tylko tak długo, jak długo działanie jednostki pozostaje w zgodzie z prawem stanowionym. Obowiązek prawny jest definiowany przez zewnętrzny przymus. Z kolei obowiązek moralny jest całkowicie poza zasięgiem zewnętrznej sankcji. Dla Zeillera przymus był czymś, co charakteryzuje prawnie ważną czynność¹⁰⁵. W konsekwencji, prawnik ów nie chciał bronić przed krytykami słuszności poglądów swojego nauczyciela, Karla Antona von Martiniego. Poszedł nawet dalej niż jeden z krytyków, Joseph von Sonnenfels¹⁰⁶, i zaproponował w 1801 r. całkowite usunięcie z prawa prywatnego części do-

¹⁰⁰ F. von Zeiller, *Commentar über das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der österreichischen Monarchie*, Wien 1813, źródło: Bayerische Staatsbibliothek, http://reader.digitale-sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10543446_00005.html (dostęp: 17 IX 2018 r.).

¹⁰¹ A. Dufour, [przyp. 99], s. 57.

¹⁰² E. Gilardeau, *Der Einfluss des Gedankengutes Kants auf das Allgemeine Bürgerliche Gesetzbuch durch Franz von Zeiller*, „Zeitschrift für Rechtsvergleichung” 2004, s. 123–136.

¹⁰³ E. Swoboda, *Franz von Zeiller, der grosse Pfadfinder der Kultur auf dem Gebiete des Rechts, und die Bedeutung seines Lebenswerkes für die Gegenwart*, Graz 1931, s. 61.

¹⁰⁴ Zob. § 41, *Das natürliche Privat-Recht*; więcej: H. Conrad, *Individuum und Gemeinschaft in der Privatrechtsordnung des 18. und beginnenden 19. Jahrhunderts*, Karlsruhe 1956, s. 21 i 26; H. Conrad, *Rechtsstaatliche Bestrebungen im Absolutismus Preußens und Österreichs am Ende des 18. Jahrhunderts*, „Arbeitsgemeinschaft für Forschung des Landes Nordrhein-Westfalen” 1961, z. 95, s. 44.

¹⁰⁵ E. Gilardeau, [przyp. 102], s. 123–136; G. Schulze, *Die Naturalobligation: Rechtsfigur und Instrument des Rechtsverkehrs einst und heute — zugleich Grundlegung einer zivilrechtlichen Forderungslehre*, „Jus Privatum” 2008, t. 134, s. 138–139.

¹⁰⁶ A. Pułka, A. Szymańska, R. Wojciechowski, [przyp. 23], s. 34.

tyczącej praw podstawowych, której wprowadzenie postulował Martini¹⁰⁷. Swoją propozycję uzasadnił Zeiller dwiema, według niego zasadniczymi, przyczynami, które legły u podstaw tak krytycznej oceny poglądów Martinięgo. Pierwszą z nich było to, że Martini uznawał, iż rolą prawa jest urzeczywistnienie praw zwyczajowych. Z kolei według Zeillera, w związku łączącym prawo z prawem zwyczajowym znacznie większą rolę od obiektywnego dobra odgrywała subiektywna wolność. Taki stan nie może być osiągnięty samoczynnie. Do tego celu służy prawo, które powoduje ograniczenie wolności. „Kiedy więc zgwałcenie prawa jest wdzieraniem się w cudzy zakres czynienia [...], a przymuszenie potrzebnym przeciw niemu środkiem; a zatem prawnie w takim razie użytym być może. Takie przymuszenie nie jest ścieśnieniem prawnej wolności nadwierzyciela, i nie może być za bezprawie uważanym, lecz tylko za wskazanie obrazicielowi prawnych granic w używaniu wolności”¹⁰⁸.

W konsekwencji, według niego, prawo prywatne powinno odnosić się tylko do stosunków między poddanymi. Poza zakresem swojego zainteresowania powinno pozostawić relacje między władzą a poddanymi. Stąd też rozdział prawa od moralności, za czym opowiadał się Zeiller i co znalazło wyraz nie tylko w § 8–11 *Das natürliche Privat-Recht*, lecz także w pominięciu w ostatecznej wersji ABGB wcześniej przygotowanych przez Martinięgo wyżej powołanych przepisów¹⁰⁹.

Zeiller swoje poglądy na temat postępowego prawa natury podsumował w *Das natürliche Privat-Recht*. Nie jest to jednak jedyne źródło, które może dopomóc w poznaniu jego poglądów. Jak się wskazuje, badaniu należy bowiem poddać jego odczyty zaprezentowane w trakcie prac komisji kodyfikacyjnych oraz komentarz do ABGB¹¹⁰.

Jako uczeń Martiniego, dla którego osiągnięciem było twórczość prawa przyrodzonych człowieka tworzących sferę jego wolności obywatelskiej (*bürgerliche Freiheit*), zaś z tej wolności wywodzili się z kolei poszczególne uprawnienia każdej jednostki¹¹¹, Zeiller „rozumiał przez wolność obywatelską określony sposób egzystencji człowieka, możliwość swobodnego działania, realizowania celów w granicach wyznaczonych pra-

¹⁰⁷ K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 94.

¹⁰⁸ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 6–7.

¹⁰⁹ E. S w o b o d a, [przyp. 103], s. 60.

¹¹⁰ G. W e s e n e r, [przyp. 96], s. 251.

¹¹¹ Zob. B. S c h m i d l i n, *Der Begriff der bürgerlichen Freiheit bei Franz v. Zeiller*, w: *Forschungsband Franz von Zeiller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 197; K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 94.

wami innych jednostek, zagwarantowaną przez prawo pozytywne¹¹². Jak pisał: „Kto prawną wolnoczynność rozumnych istot podług swego upodobania ścieśnia, uważa je za środki do swoich upodobanych celów przeznaczone, narusza ich prawa, obraża je, i znosi możność towarzyskiego porządku”¹¹³.

Zeiller do najważniejszych pryncypiów zaliczał następujące zakazy i nakazy: zakaz naruszania wolności osobistej innych osób, nakaz nieprzeszkadzania innym osobom w ich wolności do nabywania rzeczy, nakaz dotrzymywania danego słowa, nakaz pokrywania wyrządzonych szkód, zakaz obrażania i szykanowania¹¹⁴. Według Zeillera: „człowiekowi nie tylko służą prawa, ma on także tym prawom odpowiadające obowiązki. Jako istota zmysłowo-rozumna, posiada prawne używanie wolności i wymagać może nawet z przymuszeniem od drugiego, ażeby w używaniu ony nie był od niego tamowanym; musi więc to samo używanie wolności każdemu człowiekowi, iako równie zmysłowo-rozumny istocie przyznać. Tę potrzebę czyli dług prawu innych odpowiadający, nazywamy prawnym obowiązkiem (prawną powinnością). A zatem Najwyższą Ustawę obowiązki prawne obemyliącą tak wyrazimy: Wstrzymuj się od tych wszystkich działań, które mibymy prawna wolnoczynność innych ścieśnioną byż mogła”¹¹⁵.

To nowe rozumienie prawa i wolności, które Zeiller pragnął urzeczywistnić w zmienionym prawie cywilnym, można wyjaśnić trzema, jak się wydaje spójnymi, tezami:

1. Istnieje tylko jedno prawo pierwotne, którym jest prawo jednostki, subiektywnie rozumiane jako prawo do swobodnego działania, o ile jest to zgodne z wolnością innych jednostek. Opisuje je jako „prawo osobowości (jus personalitatis), to jest: prawo posiadania dostojność rozumny i wolnie działający istoty; czyli: prawo wolności z ustawą prawną zgodny (jus libertatis externae), to jest: prawo do wszystkich, lecz do takich tylko działań, przy których stan towarzyski wolnie działających istot utrzymać się może”¹¹⁶.

2. W dziedzinie praw własności, do których zaliczał prawa osobiste i rzeczowe, wolność stanowi pierwotny tytuł własności.

3. Wolność jako prawo do swobodnego działania wymaga zabezpieczenia przez zewnętrzny przymus, który jest narzucany przez pozytywne prawo obowiązujące w społeczności obywatelskiej¹¹⁷.

¹¹² K. S ójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 94.

¹¹³ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 9.

¹¹⁴ B. Schilcher, [przyp. 35], s. 23; J. M. Rainer, [przyp. 53], s. 247.

¹¹⁵ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 8.

¹¹⁶ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 66–67.

¹¹⁷ Zob. B. Schmidlin, [przyp. 111], s. 192–209.

Według Zeillera naturalne prawo prywatne wywodzi się z istnienia praw człowieka (praw fundamentalnych). A „źródłem Prawa Natury prywatnego jest rozum praktyczny i przyrodzenie człowieka. Lecz mamy jeszcze więcej środków pomocnych do ułatwienia i rozszerzenia filozoficznój znajomości Prawa Natury prywatnego służących. Do tych należą 1) Moralność, która postawiona obok Nauki Prawa moralne i prawne wyobrażenia o iednym i tymże samym przedmiocie dokładniéj rozróżnia, obowiązki prawne i moralne przedstawia, a oraz wpaia, abyśmy oprócz obowiązków sprawiedliwości i obowiązki ludzkości wypełniali, a zatem stósownie do okoliczności czasem coś i z ścisłego prawa opuszczali [...], które względy Prawnikowi (a szczególniéj przyjacielowi prawa i sędziemu do pogodzenia stron) wielki pożytek przynoszą; 2) Antropologia filozoficzna; 3) Historia człowieczeństwa i Historia w ogólności bo te uwiadomiaią nas o siłach, zdaniach i rozmaitych przyrodzonych i upodobanych stósunkach ludzi, a przez to różne powody i bogate źródło do prawnych uwag, do zastósowania i objaśniania ustaw prawnych podaią; 4) Prawo nadane, które objaśnia i rozszerza umiejętność prawa natury tak, iak Praktyka Teoryą; 5) Filozofia Prawa nadanego, za której pomocą badamy w fundamenta rozumowe i ducha ustaw; nakoniec 6) własne uważanie różnych pospolitych i filozoficznych zdań o prawie i bezprawiu, i czytanie różnych pism w tych przedmiotach wyszłych”¹¹⁸.

Mowa o fundamentalnych prawach jednostki i prawie do stawiania oporu wobec przemocy państwa, który to opór w takim przypadku, tj. w celu ochrony fundamentalnych praw, jest usprawiedliwiony. Według Zeillera państwo jest rodzajem zjednoczenia niezależnych jednostek, utworzonym i wyposażonym w zwierzchnią władzę w celu zabezpieczenia praw jego członków¹¹⁹. Jednostek, które są wobec prawa równe, czego dowodem jest twierdzenie, że „pewną rzeczą iest, że tak iednému, iak drugiému człowiekowi przymiot człowieczeństwa służy, że takim człowiekiem iest ieden iak i drugi; tak téż pewną iest, że każdému te same piérwotne prawa przyznanémi byđż muszą. Żaden człowiek iako człowiek uważany, nie ma piérwszeństwa nad drugiemi”¹²⁰.

Jednocześnie Zeiller odrzucał pogląd Martiniego o istnieniu związku między prawami a obowiązkami — wobec Boga, bliźnich i samego siebie. Znalazło to wyraz w usunięciu z ABGB całej, przygotowanej przez Martiniego w jego projekcie, części dotyczącej nauki o obowiązkach¹²¹. Jedno-

¹¹⁸ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 44–46.

¹¹⁹ Zob. B. Schmidlin, [przyp. 111], s. 208.

¹²⁰ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 81.

¹²¹ Zob. B. Schmidlin, [przyp. 111], s. 208; K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 94, przyp. 231.

cześnie podkreślał, że bezwzględną wartością prawa natury jest to, że to właśnie z niego „poznać człowiek prawny zakres czynienia swój i swoich współbliźnich; co się mu z przymuszeniem od nich żądać godzi, a co od ich dobroci oczekiwać powinien”¹²².

Dla Zeillera różnica między prawem prywatnym, regulującym stosunki między poddanymi, a prawem publicznym stanowiła dużo bardziej fundamentalną zasadę niż dla Martiniego. Według niego, „jeszcze ważniejsza jest różnica dla podziału prawa natury, uważając ludzi podległych władzy publicznej, lub nie; i zakładając stan ich albo taki, w którym do poszukiwania praw swoich podług własnego poznania są upoważnionymi; lub taki, w którym prawa ich przez władzę publiczną są oznaczone i strzeżone. Z tego względu rozdziela się Prawo Natury, na prywatne i publiczne”¹²³.

Prawo prywatne ze względu na zasadę wolności spełnia tylko rolę uregulowania zakresu wolności w stosunkach między jednostkami. Społeczeństwo to, według niego, „społeczeństwo rozumnych istot, stan towarzyski [...], lecz nie ciągle społeczne ziednoczenie do wspólnego trwałego celu”¹²⁴. A tam, gdzie pojawiają się różnice w celach, oczywiste jest pojawienie się, jako logicznej konsekwencji takiego stanu, konfliktów.

Reguły, zgodnie z którymi mają być ukształtowane te stosunki, są tworzone w oparciu o rozsądek i nie wymagają ingerencji ustawodawcy, a prawo prywatne dla swego istnienia nie wymaga istnienia państwa. Obowiązuje bowiem niezależnie od państwa. Państwo byłoby w tym zakresie potrzebne tylko jako źródło utrwalenia prawa rozumu, nie dla wszystkich jednostek jasnego i rozpoznawalnego, które w związku z tym mogłoby nie być przez wszystkie jednostki dobrowolnie przestrzegane, bez ustawowego przymusu. Państwo zapewniałoby również aparat wykonawczy mający na celu czuwanie nad przestrzeganiem tych praw. Zeiller rozumiał rolę ustawodawcy w zakresie cywilnego prawa prywatnego nie jako twórcy, ale jako wyjaśniającego prawa mające źródło w rozsądku. „Stąd wnosimy [...] najprzód: że wszystkie prawne obowiązki podług najwyższej ustawy, są tylko przeczącymi (negativa), to jest takimi, którym się zadosyć czyni nieczynieniem (opuszczeniem), bo na tém jedynie zawisły, aby niczych praw nie naruszać. Powtóre: Ściągają się tylko do działań zewnętrznych; bo działania o których tylko zamyślamy, wolnoczynności i prawu innych niesprzeciwiają się. Po trzecie: zachowanie tych obowiązków każdemu przez zagrożenie przymusem jest zapewnione; bo przestępujący te obowiązki, podług zasady

¹²² *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 38.

¹²³ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 23–24.

¹²⁴ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 22.

prawa, do zachowania onych przymuszonym byź może, nie mając prawa opierania się przymuszeniu [...]”¹²⁵.

Z kolei prawo publiczne nie urzeczywistnia, tak jak czyni to prawo natury, zdrowego rozsądku, ale zmienne cele samego państwa i zamiary jego władców. Również w tym zakresie uznaje Zeiller prawo natury za podstawę powszechnego prawa rządowego i narodów. A to z tego względu, że: „ono nas uczy, że już w stanie naturalnym [...] powszechnie ważne prawa miejsce mieć muszą, lecz nie długo swą trwałość mają, owszém najczęściej dla własnego interesu szanowanemi nie są; że w tym stanie tyle tylko wolności mamy, ile własnéj siły do zabezpieczenia się przeciw częstym napaściom; że każde ziednoczenie się dla zabezpieczenia praw, bez ustanowienia naywyższyć ustawodawczey, sądzący, i karzący władzy, byłoby próżném przedsięwzięciem; krótko mówiąc, ono nas naucza o celu, potrzebie, i świętości rządów, a oraz przekonywa, że złe od rządów ludzkich nieoddzielne, z okropnemi widokami stanu ludzi bez rządu zostających, porównaném byź nie może”¹²⁶.

Przy czym Zeiller nie wykluczał, z technicznego punktu widzenia, możliwości pogodzenia w jednym zbiorze prawnym obu powyższych materii, tj. prawa prywatnego i prawa publicznego, czego przykładem było według niego Powszechne prawo krajowe dla państw królewsko-pruskich (niem. Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten) z 1794 r. Ze względu jednak na wskazane przez Zeillera istotne różnice między prawem prywatnym a publicznym taki zabieg połączenia obu materii w ramach jednej ustawy uznawał on nie tylko za niecelowy, lecz także szkodliwy dla prawa prywatnego¹²⁷. Wymieszanie tych dwóch obszarów przyniosłoby, jego zdaniem, również ryzyko zaburzenia stabilności prawa prywatnego, które stałoby się zależne od władzy. Na tym mariażu ucierpiałby wymiar sprawiedliwości, ryzykując utratę społecznego zaufania. „A zatem nauka praw zawiera [...] trzy główne części: Prawo Natury prywatne, Prawa rządowe, i Prawo Narodów”¹²⁸.

Opierając się na powyższych poglądach, Zeiller stworzył spójną koncepcję prawa cywilnego, i to zarówno w zakresie jego treści, jak i systematyki. Sam kodeks miał być, po pierwsze, sprawiedliwy. Cechę tę rozumiał Zeiller w ten sposób, że było to „osiągalne tylko przez wyrażenie przepisa-

¹²⁵ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 9–10.

¹²⁶ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 38–39.

¹²⁷ D. Grimm, *Das Verhältnis von politischer und privater Freiheit bei Zeiller*, w: *Forschungsband Franz von Zeiller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 212.

¹²⁸ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 25.

mi prawa obiektywnych prawd rozumowych¹²⁹. Przy czym prawo nie jest czymś stworzonym ani pochodzącym od władców lub poszczególnych jednostek: „Wszelkie prawo jest dane pierwotnie przez rozum¹³⁰. Wynika to z tego, zdaniem Zeillera, że „człowiek jest istotą zmysłowo-rozumną. Jako istota zmysłowa pragnie uczuć przyjemnych i trwałego dobrego bytu. Jako istota rozumna, zostaje pod styrem rozumu. Może się on przez bodzce zmysłowe nakłaniać, lecz ma także władzę zmysłowość rozumowi poddawania; ma władzę podług rozumu chcenia i działania, ma wolną wolowładność (arbitrium) t.i. wolność. Istoty rozumne mające zdolność zakładania sobie celów, i onych wolnoczynnie dostępowania, które istną dla siebie samych, nazywamy Osobami, tém zaś przeciwne rzeczami, bezrozumniemi, bezwolniemi istotami, które przeznaczone są za środki do celów tychże rozumnych istot. Człowieka iak istotą wolnoczynną t.i. iak osobę uważać należy¹³¹. Zeiller uważał, że zadaniem ustawodawcy jest podanie do wiadomości i przysposabiające dopełnienie prawa natury¹³². Widać to chociażby w treści § 16 ABGB, zgodnie z którym „każda istota ludzka ma wrodzone prawa, które są już zrozumiałe przez rozum i dlatego musi być traktowana jako osoba. Niewolnictwo lub poddaństwo, a także sprawowanie władzy z tym związanej, nie są dozwolone w tych krajach”.

Po drugie, kodeks cywilny miał być również kompletny, czyli tworzyć spójną, w miarę możliwości wyczerpującą całość, ale jednocześnie miał być pozbawiony zbędnej kazuistyki. Miał być również, po trzecie, jednorodny, „tj. uwolniony od przepisów nienależących do prawa prywatnego, a wszelkie przepisy administracyjne, karne, procesowe miały się znaleźć poza kodeksem¹³³. Wreszcie jako ostatnią cechę kodeksu cywilnego Zeiller wskazywał jego zgodność z pozostałymi, obowiązującymi w krajach dziedzicznych monarchii habsburskiej, przepisami.

Z kolei, w zakresie prawa karnego Zeiller w swoich rozważaniach wychodził z ogólnego celu, jaki ma spełniać prawo karne, a którym jest zapewnienie maksymalnego zabezpieczenia przed przestępczością. Należy tu wspomnieć o (Straf-)Gesetzbuch über Verbrechen und schwere Polizeiüber-tretungen (kodeks karny dotyczący przestępstw i ciężkich wykroczeń policyjnych) z września 1803 r., gdzie autorem pierwszej części (*Justizstrafrecht*) (Sądowe prawo karne) był Zeiller¹³⁴. Jednocześnie dostrzegał Zeiller również

¹²⁹ K. S ójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 95.

¹³⁰ K. S ójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 95.

¹³¹ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 2–3.

¹³² F. L. Fillafer, [przyp. 96], s. 91.

¹³³ K. S ójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 95.

¹³⁴ Zob. G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 99.

szczególne cele prawa karnego. Tymi szczególnymi celami było mechaniczne, moralne i psychologiczne ograniczenie złej woli przestępcy, który przez „mechaniczny przymus” powinien być powstrzymany już w momencie, kiedy zaczyna w nim kiełkować woła popełnienia przestępstwa. Temu celowi miała służyć, między innymi, totalna obserwacja. Jako cel prawa karnego widział Zeiller „psychologiczne ograniczenie, przez ustawowy przymus z użyciem kary, rozpasanego pożądania”¹³⁵. Właściwym prawnym celem kary było dla niego ogólne powstrzymanie wszystkich możliwych naruszeń prawa przez psychologiczny przymus.

Kara w celu poprawy jako tzw. przymus prewencyjny była nastawiona na efekt, jaki miał zaistnieć w przyszłości, a nie dotyczyć przeszłości, czyli czegoś, co i tak już miało miejsce. W zakresie czynności karania Zeiller pokładał pełne zaufanie w wiedzy psychologicznej sędziów i ich oceny sędziowskiej. Jego zdaniem rolą przepisów prawa karnego jest stworzenie bezpieczeństwa prawnego przez przymus psychologiczny przy jednoczesnym minimalnym ograniczeniu wolnej woli jednostki. Powyższe przykłady świadczą o tym, że podzielał on zasadnicze poglądy składające się na teorię psychologicznego przymusu, wyrażone nieco wcześniej przez Paula Johanna Anselma von Feuerbacha¹³⁶.

W zakresie zasad ustawodawstwa karnego Zeiller postulował jego ograniczenie do „szkodliwych lub niebezpiecznych czynów”, w przypadku których sprawcy nie zaniechają ich popełniania bez zagrożenia karą. W takiej sytuacji to sam ustawodawca, a nie sędziowie, jest uprawniony do dokonywania subsumpcji poszczególnych czynów do tej reguły. Zeiller postulował wprowadzenie stopniowania czynów, co przejawiało się w ich podziale, między innymi, na przestępstwa, występki i wykroczenia. Jednocześnie każda z powyższych grup czynów powinna cechować się, jego zdaniem, autonomiczną procedurą postępowania. Równie istotne było, w świetle jego poglądów, precyzyjne określenie przez ustawodawcę cech przestępstw, a to z tej przyczyny, że celem karania było powstrzymanie sprawców od działań zaliczanych do czynów szkodliwych i niebezpiecznych, przy jednoczesnym możliwie najmniejszym ograniczeniu wolności obywatelskich. Jak wskazy-

¹³⁵ Ch. Neschwara, *Über „Zweck und Principien“ der Strafrechtsgesetzgebung: Franz von Zellers Beitrag zur Genese der allgemeinen Bestimmungen des Strafgesetzes von 1803*, w: *Festschrift für Gernot Kocher zum 75. Geburtstag ... ich rief dich bei deinem Namen und gab dir Ehrennamen* (Jes 45, 4), Maribor 2017, s. 294–295.

¹³⁶ Ch. Neschwara, [przyp. 135], s. 295; szerzej na temat teorii przymusu psychologicznego zob. np. D. Janicka, *Spór o teorię kary w dobie klasycznej szkoły prawa karnego na ziemiach polskich i niemieckich w XIX wieku*, w: *Polska Akademia Umiejętności, Prace Komisji Historii Nauki 2000*, t. 2, s. 111–113.

wał bowiem Zeiller, „jeżeli ja rabusia lub zbóycę gwałtem wstrzymię, przymuszam go tylko, aby swęj wolności granice położył, ażeby i ja przy nim, iako wolnie działająca istota istnąć mógł; a ponieważ jego wołowładność tak jest przez dane od nas wyobrażenie prawa ograniczoną, zaczęm przymuszenie go, jest tylko wykonaniem prawa mego, ale nie bezprawiem”¹³⁷.

Aby osiągnąć psychologiczne ograniczenie złej woli przestępcy, kara nie powinna być ani zbyt niska, ani zbyt wysoka. Musi być, zdaniem Zeillera, adekwatna, co wzbudzi w obywatelach poczucie pewności i zaufania do państwa. Głównym celem kary powinna być prewencja, przy jednoczesnym jak najmniejszym ograniczeniu wolności obywateli¹³⁸. W jej wymierzaniu należy również brać pod uwagę naturę samej kary oraz wszystkie okoliczności obciążające lub łagodzące w znaczeniu prawnym, w odróżnieniu od powodów o charakterze moralnym. W tym zakresie widoczny jest wpływ Kanta i prezentowanego przezeń ostrego podziału na prawo i moralność oraz będące konsekwencją tego podziału rozdzielenie ustawodawstwa etycznego od prawnego¹³⁹. „[...] Moralność (Etyka) nakazuje nam ludzi nietylko za środki nie uważać, ale owszem nakazuje uważać ich za cele, i zamierzonego nam od rozumu celu (to jest naszey prawdziwey doskonałości i powszechny szczęśliwości) czynnie dostępować. Ona wymaga, żebyśmy nasze obowiązki nie z przymusu, lub nam tylko pożytecznych pobudek, ale przez uszanowanie ustawy moralnéj i z czystey dobrej chęci pełnili. Ona wystawia nam widoki w przyszłym życiu, gdzie od wszystko wiedzący, wszechmocny, najmędrszey i najswiętszey Istoty szczęśliwość podług zasług wydzieloną, cnota wynagrodzoną, a występki ukaranym będzie. Ona wkłada na nas oprócz obowiązków względem innych, obowiązki religijne i nas samych tyzące się, wystawia nam swoje ustawy iak święte, które od Twórcy wszystkiego dobrego nadane są, i Jego Najswiętszey woli doskonale odpowiadają”¹⁴⁰.

Zeiller poglądy te wprowadził do kodeksu karnego z 1803 r., w którym w zależności od tego, czy sprawca dokonał czynu rozmyślnie, czy też w wyniku braku dołożenia należytej staranności, powinien być pociągany do odpowiedzialności przez różne organy — albo przez sąd karny, albo przez władzę polityczną. Znalazło to wyraz w treści kodeksu, który wprowadzał pojęcia przestępstwa oraz występkę. Pierwsza część kodeksu karnego została poświęcona pojęciu przestępstwa, w tym takim okolicznościom, jak

¹³⁷ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 7.

¹³⁸ C. h. Neschwara, *Franz Zeiller und das Strafrecht: Seine Ambitionen zur Verbesserung des österreichischen Strafgesetzes von 1803*, „Revista Chilena de Historia del Derecho” 22 /1 (Santiago 2010), Estudios en Honor de Bernardino Bravo Lira, s. 367.

¹³⁹ Zob. G. Wesener, [przyp. 96], s. 266.

¹⁴⁰ *Prawo natury prywatne przez Franciszka Ceillera...*, [przyp. 1], s. 11–12.

niedojrzały wiek lub błąd, które były okolicznościami stanowiącymi usprawiedliwienie (łagodzącymi). Z kolei kwestiom odnoszącym się do samego zaostżenia i łagodzenia przez sędziów wymiaru kary zostały poświęcone części trzecia i czwarta.

Co również warte odnotowania, kodeks karny z 1803 r. zawierał w porównaniu z Powszechnym kodeksem karnym o zbrodniach i karach (*Allgemeines Gesetz über Verbrechen und derselben Bestrafung*) o wiele większe zróżnicowanie kar. Nadal jednak utrzymano karę śmierci, a kara więzienia była stopniowalna.

Wiele uwagi poświęcił Zeiller roli sędziego w całym systemie nakładania kar. Jego zdaniem w zakresie oceny karalności ustawodawca może pozostawić sędziemu swobodę w subsumpcji czynu do przepisu. Szczególną troską Zeiller otaczał zagadnienie ustalenia granic sądowniczego uznania przy wydawaniu wyroku¹⁴¹. Przy czym z tej swobody powinna być, w jego ocenie, wyłączona sama czynność podjęcia rozstrzygnięcia co do nałożenia kary. Inaczej mówiąc, sędzia powinien mieć swobodę co do rodzaju określenia, jakim rodzajem przestępstwa lub występku jest dany czyn i jaką wysokość kary wymierzyć jego sprawcy, ale już nie co do tego, czy za dany czyn jego sprawca ma być w ogóle ukarany. Ustawodawca musi nie tylko zdefiniować w sposób jasny i jednocześnie wyczerpujący każdy rodzaj przestępstwa oraz szczególne rodzaje każdego przestępstwa, ale również stopnie kar za takie przestępstwo i kary dodatkowe. Nie może także zabraknąć ze strony ustawodawcy opisanie wspólnych dla wszystkich przestępstw przypadków zarówno zaostżenia, jak i złagodzenia kar. Ma to prowadzić do indywidualnego podejścia do każdego przypadku, ale z zachowaniem umiaru. Celem nie ma być bowiem wyczerpująca kazuistyka, mimo że każdy kodeks według Zeillera powinien być dziełem kompletnym. Rolą sędziego jest bowiem odszukanie, w momencie dokonywania subsumpcji, najbardziej odpowiedniego do stanu faktycznego przepisu. Zbyt duża kazuistyka zamieniłaby sędziów w działających automatycznie wykonawców. Dlatego też, zdaniem Zeillera, ustawodawca ma ukształtować tzw. widełki kar, określając ich najwyższy i najniższy wymiar. A sędzia ma w tych ramach dookreślić rodzaj kary i jej wysokość, uwzględniając wszystkie okoliczności zaostżające i łagodzące jej wymiar. Sędzia jest bowiem zobowiązany stosować dosłownie prawo karne, ale jednocześnie nie jest pozbawiony możliwości dokonywania wykładni przepisów składających się na prawo karne. W przypadku, gdyby efekt takiej wykładni nadal nie likwidował napotkanych przez sędziego niejasności, według Zeillera rozważny ustawodawca powinien

¹⁴¹ Ch. Neschwara, [przyp. 135], s. 291.

zapewnić możliwość kierowania próśb do Sądu Najwyższego lub komisji ustawodawczych o udzielenie instrukcji co do sposobu stosowania takiego wątpliwego przepisu. Jeżeli taka wykładnia autentyczna byłaby niewystarczająca, w ocenie Zeillera należy sięgnąć do rozwiązania polegającego na zmianie prawa. Co ciekawe, sam Zeiller nie traktował kodeksu karnego jako dzieła doskonałego. Już po jego wejściu w życie często wypowiadał się o nim krytycznie i sygnalizował konieczność dokonania wielu zmian. Było to skutkiem dyskusji toczonych w ówczesnych pismach fachowych na temat kodeksu, w których Zeiller aktywnie uczestniczył¹⁴².

V. WKŁAD W OPRACOWANIE ABGB

Zeiller przeszedł do historii prawa prywatnego przede wszystkim dzięki swojej pracy nad austriackim kodeksem cywilnym i komentarzem do niego. Podobnie jak francuski kodeks cywilny z 1804 r. (*Code Civil*, CC) i kodeks pruski z 1794 r. (*Allgemeines Landrecht*, ALR), austriacki kodeks cywilny (*Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch*, ABGB) ma swoje ideowe korzenie w doktrynie prawa natury epoki oświecenia. Pod wpływem tego nurtu absolutystyczni władcy wraz z wybitnymi umysłami prawniczymi podjęli działania, aby przeprowadzić systematyczne reformy i skodyfikować prawo prywatne¹⁴³. Prace nad skodyfikowaniem prawa prywatnego zostały zapoczątkowane za panowania Marii Teresy i wiązały się z planem szerszych reform, obejmujących obok unifikacji prawa również unifikację gospodarczą i polityczną wszystkich terytoriów monarchii¹⁴⁴. Cesarzowa w 1753 r. powołała Komisję Kompilacyjną, której dziełem był *Codex Thesarianus*¹⁴⁵, opracowywany przez pochodzącego z Pragi Josepha Azzoniego (1712–1760), a po jego śmierci przez Johanna Bernharda Zenkera (1725–1785) i przedstawiony do zatwierdzenia w 1766 r. Został on jednak odrzucony, ponieważ był bardziej zbliżony w swym charakterze do podręcznika uniwersyteckiego niż do kodeksu. Charakteryzował się nadmierną szczegółowością, a ponadto był niezrozumiały bez dogłębnej znajomości prawa rzymskiego¹⁴⁶. W celu jego zmiany powołano nową komisję. W wyniku jej prac powstała znacz-

¹⁴² Ch. Neschwara, [przyp. 135], s. 366.

¹⁴³ Zob. F. Wieacker, *Privatrechtsgeschichte der Neuzeit, unter besonderer Berücksichtigung der deutschen Entwicklung*, Göttingen 1967, s. 249–347.

¹⁴⁴ Zob. K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 81.

¹⁴⁵ Zob. P. Harras von Harrasowsky, *Codex Thesarianus und seine Umarbeitungen*, t. 1–5, Wien 1883–1886.

¹⁴⁶ Zob. K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 85–86.

nie krótsza wersja, przygotowana przez radcę dworu Johanna Bernharda Hortena (1735–1786). Jednak tylko rozdział dotyczący prawa osobowego i rodzinnego, po rewizji Franza Georga von Keesa (1747–1799), wszedł w życie w 1787 r. pod potoczną nazwą Kodeks Józefiński (Josephinisches Gesetzbuch)¹⁴⁷.

W latach 1791–1796 pozostałe części Codex Theresianus zostały zmienione przez Karla Antona von Martiniego, dawnego nauczyciela ówczesnie panującego cesarza Leopolda II, profesora prawa naturalnego i prawa rzymskiego na uniwersytecie w Wiedniu, uważanego za najważniejszego austriackiego przedstawiciela prawa naturalnego. Aby sprawdzić wynik pracy komisji, kodeks został wprowadzony w życie w 1797 r. w Galicji Zachodniej jako Kodeks cywilny dla Galicji Zachodniej (Bürgerliches Gesetzbuch für Westgalizien)¹⁴⁸. Uważano, że uregulowanie prawa na tym pierwotnie polskim terytorium było sprawą niecierpiącą zwłoki, jako że dążono do likwidacji jego odrębności i wyeliminowania polskiego prawa prywatnego¹⁴⁹.

W ostatniej fazie prac nad kodyfikacją prawa ważną rolę odgrywał Franz von Zeiller, uczeń i następca Martiniego na wiedeńskiej katedrze. Choć w ABGB ostało się wiele rozwiązań prawnych z kodeksu zachodniogalicyskiego, którego głównym twórcą był Karl Anton von Martini, niemniej z wielu innych Zeiller zrezygnował¹⁵⁰. Pracował bowiem nad ABGB w innych już warunkach politycznych i społecznych. Po zwycięstwie rewolucji francuskiej i sukcesach wojsk republikańskich, a następnie napoleońskich, prawnonaturalne idee zawarte w kodeksie zachodniogalicyskim spotkały się z rosnącym oporem austriackich kręgów władzy. Odwołano się do argumen-

¹⁴⁷ Zob. K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 86–88.

¹⁴⁸ BGW z 13 II 1797 r. W tym samym roku kodeks rozciągnięto na Galicję Wschodnią.

¹⁴⁹ Zob. K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 91–92.

¹⁵⁰ Zmiany dokonywane przez Zeillera względem projektu Martiniego polegały między innymi na zmianie liczby bądź przesunięciu artykułów oraz zastępowaniu kazuistycznych rozstrzygnięć bardziej abstrakcyjnymi regułami. W swoim projekcie Franz von Zeiller zaproponował również daleko idące zmiany w zakresie treści przepisów, np. gdy chodzi o małżeństwo czy naprawienie szkody. Komisja poświęciła rewizji rozdziału dotyczącego tego drugiego aspektu w kodeksie cywilnym dla Galicji Zachodniej trzy spotkania: 19 V, 9 VI i 16 VI 1806 r. Propozycje zmian dotyczyły głównie kwestii odpowiedzialności obiektywnej oraz stopnia zawinienia. Zob. J. O f n e r, *Der Ur-Entwurf und die Berathungs-Protokolle des Österreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches*, t. II, s. 182–206. Zeiller przyjął obiektywny, rzymski stopień staranności. Jego sformułowania znajdują podobieństwa w kodeksie pruskim. Artykuły 1296 i 1297 ABGB zawierają dwa domniemania: po pierwsze, w razie wątpliwości zakłada się, że szkoda nastąpiła bez winy drugiej osoby, po drugie, każdy, kto posługuje się rozumem, jest zdolny do takiego stopnia staranności, jaka cechuje człowieka przeciętnej zdolności i ten, kto zaniedbuje dochowanie takiego stopnia staranności, powodując szkodę, ponosi winę. Zob. H. H a u s m a n i n g e r, [przyp. 39], s. 202 i n.

tu, że kodeks to nie traktat filozoficzny, toteż nie powinno być w nim miejsca dla odniesień do prawa natury czy podstawowych praw człowieka. Zeiller — niezależnie od własnych poglądów, tożsamyh w wielu kwestiach z poglądami Martiniego — doskonale rozumiał konieczność pójścia na kompromis, jeśli kodeks miał w ogóle wejść w życie. Sam zresztą stał na stanowisku, że — jak postulował Kant — należy oddzielić sferę wewnętrzną (zasad prawa natury jako nakazów moralnych) od zewnętrznej (prawa pozytywnego regulującego życie społeczne)¹⁵¹. Usunął więc z projektu kodeksu ustępy akcentujące prawnonaturalne aspekty norm moralnych. Zrezygnował też z podkreślania prawnonaturalnej proveniencji rozwiązań ustrojowych. Zawarty w kodeksie zachodniogalicyskim katalog praw podstawowych został przez Zeillera pominięty, podobnie jak i istotna dla Martiniego kwestia ścisłego związku między naturalnymi prawami a naturalnymi obowiązkami.

Niemniej jusnaturalistyczne poglądy Zeillera nie tylko wpłynęły na treść ABGB, ale i na jego wizję samej idei kodyfikacji cywilnej¹⁵². Według niego kodeks powinien zostać ukształtowany zgodnie z czterema zasadami:

1) sprawiedliwości (sprawiedliwe są tylko prawa dane przez rozum, a ustawodawca nie tworzy praw, lecz jedynie ogłasza obiektywne prawa rozumowe)¹⁵³,

2) kompletności (należy uregulować wszystkie sfery prawa prywatnego, ale bez zbędnej kazuistyki);

3) jednorodności (ograniczenie materii kodeksu tylko do przepisów prawa prywatnego)¹⁵⁴,

4) zgodności (z systemem prawnym i społecznym krajów monarchii habsburskiej)¹⁵⁵.

¹⁵¹ K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 94.

¹⁵² K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 94.

¹⁵³ „Das recht ist kein willkürliches Machwerk der Menschen, kein bürgerliches Institut. Die Rechte liegen in dem Charakter eines vernünftigen Wesens, und gehen von der Vernunft aus. Sie sind vor der Vernunft, ohne Voraussetzung eines bürgerlichen Vereins, gültig; [...] jeder Bürger vereinigt aber seine Kräfte mit den Kräften aller übrigen in der Erwartung, dass ihm Schutz zu Theil werden soll. Die Gesetze müssen also gegen alle Bürger und selbst gegen Fremde, [...] gleich gerecht sein. F. von Zeiller, *Nothwendigkeit eines bürgerlichen einheimischen Privat-Rechts. Grundzüge zur Geschichte des Oesterreichischen Privat-Rechts. Eigenschaften eines bürgerlichen Gesetzbuches, w: Jährlicher Beitrag zur Gesetz-kunde und Rechtswissenschaft in den österreichischen Erbstaaten*, t. I, Wien 1806, s. 40–41.

¹⁵⁴ F. von Zeiller, [przyp. 153], s. 51.

¹⁵⁵ „Den erwähnten (zur absoluten inneren Güte gehörigen) Eigenschaften kommt noch V. als (relative) Bedingung der Vollkommenheit beyzusetzen, daß die bürgerlichen Gesetze den besonderen Verhältnissen des Staates für welchen sie gegeben werden, angemessen seyn“; F. von Zeiller, [przyp. 153], s. 57–58.

Postulat Zeillera — zasada kompletności — okazał się raczej ideałem, do którego — jak uważał sam Zeiller — kodeks mógł się tylko zbliżyć, ale go nie osiągnąć. Zeiller zdawał sobie bowiem sprawę, że nie da się przewidzieć, ani tym bardziej uregulować, wszystkich możliwych aspektów stosunków międzyludzkich¹⁵⁶. Dlatego zapowiadał konieczność przyszłych nowelizacji celem dostosowania kodeksu do zmieniających się warunków¹⁵⁷.

Z kolei zgodnie z gloszoną przez siebie zasadą jednorodności Zeiller usunął z projektu ABGB wszelkie znajdujące się jeszcze w kodeksie zachodniogalicyskim przepisy dotyczące kwestii ustrojowych. Doprowadził tym samym do logicznego końca obecne niemal od początku procesu kodyfikacji prawa w cesarstwie austriackim dążenia do oddzielenia materii prawnoprywatnej od publicznoprawnej. Argumentowano, że kodeks cywilny powinien być klarowny i niezależny od zmieniających się realiów politycznych. Zeiller zapewne obawiał się, że ujęcie w kodeksie kontrowersyjnych kwestii ustrojowych uniemożliwi jego wprowadzenie w życie. Stąd gorliwość w usuwaniu wszelkich śladów odmiennej koncepcji Martiniego¹⁵⁸.

Niewątpliwym sukcesem Zeillera było przeforsowanie koncepcji, że kodeks powinien być jedynym obowiązującym w krajach monarchii habsburskiej źródłem prawa prywatnego. Tym samym miały utracić moc wszystkie inne prowincjonalne ustawy dotychczas regulujące kwestie ujęte w ABGB. Pogląd ten miał wielu przeciwników upatrujących w kodeksie jedynie akt pomocniczy względem praw krajowych. Zwyciężył wszakże kierunek reprezentowany przez Zeillera i w patencie cesarskim znalazł się odpowiedni przepis. Co prawda, przewidziano w ABGB możliwość uzyskania przez statuty prowincjonalne cesarskiego potwierdzenia, co nadałoby im moc obowiązującą, lecz nigdy do takiego potwierdzenia żadnej ustawy krajowej nie doszło¹⁵⁹. Kodeks miał też zastąpić prawo niepisane, a więc zwyczajowe, jednakże czynił w tym względzie wyjątki dla zwyczajowych praktyk, na jakie w niektórych przepisach się powoływano.

Z kwestią prawa zwyczajowego wiąże się poważny problem, przed jakim stanął Zeiller, dotyczący zasad wykładni kodeksu. Nie chciał on, aby kodeks został skażony nadmierną kazuistyką, i czynił z sędziego maszynę do subsumcji. Z drugiej strony nie chciał też dawać sędziemu możliwości dowolnego interpretowania przepisów wedle własnego uznania przez odwoływanie się do subiektywnego rozumienia prawa natury jako nadrzędnego źródła

¹⁵⁶ F. von Zeiller, [przyp. 153], s. 45.

¹⁵⁷ K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 106.

¹⁵⁸ K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 94.

¹⁵⁹ K. Sójka-Zielińska, [przyp. 42], s. 97.

prawa pozytywnego. Mimo tych wątpliwości Zeiller zawarł w ABGB możliwość orzekania w oparciu o naturalne zasady prawne¹⁶⁰. Jak się wydaje, uczynił to w obawie przed sięganiem przez sędziów — w sytuacjach wątpliwych, gdyby w kodeksie nie uregulowano kwestii wykładni — do ustaw krajowych lub prawa zwyczajowego. Byłoby to sprzeczne z postulatem ujednoczenia prawa prywatnego na całym obszarze monarchii¹⁶¹.

Niejednoznaczne było stanowisko Zeillera wobec prawa rzymskiego¹⁶². Z jednej strony oceniał, że straciło ono autorytet w społeczeństwie, z drugiej — będąc przecież również profesorem prawa rzymskiego — doceniał jego wkład w rozwój prawa i deklarował potrzebę czerpania zeń tego wszystkiego, co nie sprzeciwiało się prawu natury¹⁶³. Zgodnie z patentem publikacyjnym ABGB prawo rzymskie straciło moc obowiązującą, lecz w samym kodeksie pozostała esencja prawa rzymskiego przefiltrowana przez sito prawnonaturalnej filozofii jego twórców. Dla Zeillera było bowiem „oczywistym, że niezależnie od treści kodeksu, wraz z jego wejściem w życie, prawo rzymskie miało być, w przyszłości, całkowicie wyłączone z jego stosowania”¹⁶⁴.

Umiejętne pogodzenie liberalnych koncepcji wywodzących się z prawa natury z realiami społecznymi absolutyzmu sprawiło, że ABGB nie stracił na aktualności podczas przemian politycznych i społecznych zachodzących w dziewiętnastowiecznej Austrii. Wielką w tym zasługą Zeillera, o którym mówiono, że tworząc kodeks, ułożył lont, podpalony następnie podczas Wiosny Ludów w 1848 r.¹⁶⁵

Wśród zasług Zeillera, związanych z pracami nad kodyfikacją prawa cywilnego, G. Oberkofler wymienił nie tylko systematykę kodeksu, stworzenie rubryk marginalnych, oficjalnego indeksu ABGB, czy opracowanie licznych przepisów szczególnych, lecz także odejście od norm o charakterze nieprywatnoprawnym, które były uwzględniane jeszcze w poprzednim ko-

¹⁶⁰ § 7 ABGB: „Jeżeli jaki przypadek prawny nie da się rozstrzygnąć ani według wyrazów, ani według naturalnego rozumienia ustawy, wówczas należy mieć wzgląd na podobne przypadki wyraźnie w ustawie rozstrzygnięte, i na zasady innych ustaw z tamtą w związku zostających. Jeżeli pomimo tego zachodzi jeszcze wątpliwość, takowa, po dokładnem rozważeniu wszystkich starannie zebranych okoliczności, według zasad prawa natury, rozstrzygniętą być winna”.

¹⁶¹ K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 103–104.

¹⁶² Więcej zob. J. M. R a i n e r, [przyp. 53], s. 244–246.

¹⁶³ K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 100.

¹⁶⁴ „Für Zeiller war jedenfalls klar, unabhängig vom Inhalt des Gesetzbuches, dass mit Inkrafttreten desselben, das Römische Recht für die Zukunft ganz außer Anwendung kommen sollte”; J. M. R a i n e r, [przyp. 53], s. 241 i przyp. 257.

¹⁶⁵ K. S ó j k a - Z i e l i ń s k a, [przyp. 42], s. 99.

deksie¹⁶⁶. Autor ten zaznaczył również, że to właśnie dzięki Zeillerowi w ABGB nie zawarto ani lokalnych partykularyzmów prawnych, ani też poza ABGB nie ogłoszono prowincjonalnych kodeksów prawa prywatnego¹⁶⁷. Miał on zatem charakter powszechnie obowiązujący. Jak stwierdził Oberkofler, Zeiller nie chciał w ten sposób osłabiać logicznej konstrukcji nowego prawa¹⁶⁸.

Jak ocenił Johannes Michael Rainer: „ABGB jako sama ustawa, będąca kodyfikacją, jest w każdym razie co do formy, języka i stylu znakomitym produktem niemieckiej nauki prawa naturalnego. W szczególności przez sformułowania prawa dotyczącego szkód, a także teorii błędu opartej na ochronie zaufania, jak również uregulowanie problematyki związanej z ponoszeniem ryzyka przy zakupie należy uznać tę kodyfikację za dziedzictwo prawa naturalnego”¹⁶⁹.

VI. ZAKOŃCZENIE

Biografia Franza von Zeillera to opis życia człowieka skromnego i pracowitego, który wytrwale dążył do realizacji swojego celu, jakim było wdrożenie w czyn ideałów prawa natury. Działal on na różnych polach: jako naukowiec, dydaktyk, organizator nauki, legislator, praktyk orzecznictwa. Te jego aktywności pokazują, że dobrze, jeżeli legislator wykonuje wielorakie misje na niwie prawnej. Teoretyka od praktyka prawa różnią odmiennie emocje, których doznają. Teoretyk opracowuje bowiem normy według ich znaczenia w systemie, a praktyk dodaje do tego osobiste zaangażowanie wynikające z ich stosowania w konkretnych sytuacjach życiowych. Emocje bowiem nie są przeciwstawne rozumowi — pokazują raczej, na czym szczególnie należy go skupić.

Interesujące jest, że Zeiller odrzucił pogląd Martiniego o istnieniu związku między prawami a obowiązkami, co znalazło wyraz w usunięciu z ABGB

¹⁶⁶ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 100. Na temat roli Zeillera w pracach nad ABGB zob. H. Hofmeister, *Die Rolle Zeillers bei den Beratungen zum ABGB*, w: *Forschungsbund Franz von Zeller (1751–1828): Beiträge zur Gesetzgebungs- und Wissenschaftsgeschichte*, red. W. Selb, H. Hofmeister, Wien 1980, s. 107–126.

¹⁶⁷ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 100.

¹⁶⁸ G. Oberkofler, [przyp. 3], s. 100.

¹⁶⁹ „Das ABGB als Gesetzbuch selbst, die Kodifikation, ist in Form, Sprache und Stil jedenfalls ein herausragendes Produkt der deutschen Naturrechtslehre. Im Einzelnen sind die Ausformungen des Schadensrechtes, sowie die auf den Vertrauensschutz basierende Irrtumslehre, sowie die Regelung der Gefahrtragungsproblematik beim Kauf durchaus als naturrechtliches Erbe im Konkreten anzusehen”; J. M. Rainer, [przyp. 53], s. 255.

całej, przygotowanej przez Martiniego w jego projekcie, części dotyczącej nauki o obowiązkach. Być może jest to skutek kompromisu, jaki Zeiller musiał zawrzeć, żeby ratować dzieło kodyfikacyjne w arcytrudnym położeniu politycznym wewnętrznym i międzynarodowym. To posunięcie jest jednak także jakby zapowiedzią tendencji nam współczesnych, w których dominuje przeświadczenie wszystkich o przysługujących im prawach, a nauczanie lub choćby informacja o tym, że każdemu prawu musi odpowiadać czyjś obowiązek, nie jest należycie upowszechniana. Tendencji tej sprzyja zjawisko polegające na tym, że podmiotem obowiązków są w coraz większym stopniu podmioty publiczne lub potężne ponadnarodowe korporacje i ich agendy. Fałszuje to rzeczywistość, gdyż państwo oraz wielkie korporacje są tworem intersubiektywnym, a obiektywnie ich obowiązki wykonują jednak poszczególni ludzie — czy to działający jako organy państwa lub korporacji, czy też ich (daleko liczniejsi) pomocnicy.

Dla Martiniego prawo stanowiło jeszcze całość złożoną z prawa publicznego i prywatnego. Zeiller ten podział akcentował szczególnie i dostrzegał wyraźną linię demarkacyjną. Czynił przy tym niezwykle cenną obserwację, którą można zamknąć to opracowanie, że prawo prywatne może być się bez państwa i że jest ono wyrazem rozumu naturalnego, prawo publiczne natomiast jest zmienne i wyraża zmienne cele samego państwa i zamiary jego władców.